Nr. 59. Kraków, Sobota 13 Marca 1897. Rocznik XVI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	16 zł w. a.	8 zł. w. a.	4 zł. w. a.	1 zł. 35 ct.
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	20 „ „	10 „ „	5 „ „	1 „ 70 „
W Państwie Niemieckiem	24 „ „	12 „ „	6 „ „	2 „ — „
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	28 „ „	14 „ „	7 „ „	2 „ 35 „

Pojedynczy numer kosztuje 8 ct., z przesyłką pocztową 10 ct.: — we Lwowie w Biurze dzienników A. Olszewskiego ul. Kilińskiego 2 i Pieua. ul. Karola Ludwika 9, do nabycia po 8 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniądzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszа się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 18.

Telefon Nr. 41.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya *Nowej Reformy* i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya *Nowej Reformy*. — Magazyn nowości F. A. Grigara i Główna trafika w Rynku — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej. Plac Maryacki, 2. — Handel St. Karlińskiego w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biura dzienników: We **Lwowie** Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — W **Tarnowie** Józef Pisz. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** Krzyżanowski. — W **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku Bazylei i Wrocławiu). — A. Opelik. R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — Hermann Goldschmiedt, M. Dukes. H. Schalek, J. Danneberg. — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette. directeur, Rue Caumartin, 61.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit), za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny raz po 5 cent. — **Nadesłane** po 30 centów od wiersza za każdy raz. — **Nekrologia** po 15 ct. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 50 ct. od wiersza. — **Załączniki** do *Nowej Reformy* (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzem. dla zamiejscowych, a 50 ct. od 100 egzm. dla miejscowych prenumerat. Należytość upraszа się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym.

Kraków, 12 marca.

Kandydat socyalnej demokracyi, p. Ignacy Daszyński, zwyciężył wczoraj w „starym Jagiellonów grodzie“ i szaloną większością głosów wyszedł z urny wyborczej jako poseł z kuryi powszechnej.

Po tem, cośmy powiedzieli o stanowisku naszem wobec socyalnej demokracyi wogóle, a o kandydaturze p. Daszyńskiego w szczególności, nie wiele właściwie mamy do nadmienienia. Wybrany wczoraj poseł ma swoje zwycięstwo do zawdzięczenia nie programowi, nie zasadom, lecz przedewszystkiem szalonej i wytrwałej agitacyi, rozwijanej przez lat kilka. P. Daszyński zorganizował przedewszystkiem partyę robotniczą i umiał wzmocnić ją zastępami reprezentantów wielkiego i małego kapitału ze sfer żydowskich, którzy wraz z proletaryatem żydowskim szli wczoraj do urny i solidarnie głosowali na kandydata socyalistów. Tem tłómaczy się n. p. stosunek głosów w Podgórzu, gdzie handel i przemysł prawie wyłącznie w żydowskich znajduje się rękach.

W zasadzie nietylko nie byliśmy i nie jesteśmy przeciwni kandydaturze sfer robotniczych, lecz wobec stanowego charakteru całej ordynacyi wyborczej, uważamy za rzecz wskazaną i sprawiedliwą, aby i stan robotniczy, w zwykłem tego słowa znaczeniu, miał w Radzie państwa swoją reprezentacyę. Tymczasem kurya piąta, stworzona przez nową ordynacyę wyborczą, potrzebie tej właściwie zadość nie czyni, gdyż obejmuje wszystkie stany w danym okręgu.

W tem leży błąd ustawy Badeniowskiej i niebezpieczeństwo, wynikające z wyboru socyalisty tam, gdzie wprawdzie stan robotniczy poważnym jest czynnikiem, lecz większość wyborców pochodzi z innych kuryj. Dlatego socyaliści zmuszeni są niejako do wciskania się w sfery ludowe i mieszczańskie, do naginania swojego programu do potrzeb, wytworzonych ordynacyą wyborczą. P. Daszyński więc musiał agitacyą objąć lud wiejski, chociaż program socyalnej demokracyi z rolniczemi postulatami staje w sprzeczności.

W tem też upatrujemy niebezpieczeństwo, wynikające ze zwycięstwa kandydatur socyalistycznych w kraju naszym, że nietylko nie będą one wyrazem opinii politycznej większości wyborców, lecz nawet z opinią tą w jawnej stać muszą sprzeczności. P. Daszyński może tylko o tyle dogadzać interesom sfer robotniczych, o ile stanie do walki z temi stanami, które przecież uprawnione były do głosowania w piątej kuryi i tworzyły większość wyborców.

Liczby dowodzą tego najlepiej. Na 43.743 uprawnionych do głosowania w kuryi piątej okręgu Kraków-Podgórze, otrzymał p. Daszyński w Krakowie 9.132 głosów, w Podgórzu 2.068, więc 11.200 głosów w obu tych miastach. Są to rzeczywiście głosy socyalnych-demokratów, którzy jak armia, dobrze zorganizowana, szli do urny. Że te głosy będzie mieć p. Daszyński, o tem wiedziało się z góry. Ale oprócz tego zdobył on jeszcze 10.0 0 głosów. Są to prawie wyłącznie głosy chłopskie, którym, w ścisłem słowa znaczeniu, ma p. Daszyński swoje zwycięstwo do zawdzięczenia.

Głosy oddane na niego w Krakowie i Podgórzu nie są tedy dla nas niespodzianką, a zdobycie przezeń głosów włościańskich, przyznajemy otwarcie, uważamy za przykry objaw usposobienia ludu polskiego, który dał sprowadzić się na manowce. Za to laur zasługi należy się ks. Stojałowskiemu, bo gdyby nie polecenie przezeń kandydatury p. Daszyńskiego, nie byłaby ona nigdy zdobyła sobie głosów ludowych.

Drugim czynnikiem, który ułatwił p. Daszyńskiemu zwycięstwo, była bądź obojętność sfer miejskich, bądź rozdwojenie, wywołane zgłoszeniem kandydatury ks. Ponińskiego. Jakim sposobem ks. Poniński, o którym dotąd po prostu nie słyszało się w mieście i okolicy, mógł w przeciągu jednego tygodnia zdobyć sobie 3 tysiące głosów, to zagadka, którą chyba najbliższe otoczenie tego kandydata z ery agitacyjnej rozwiązać może. Na wszelki sposób objaw to smutny, świadczący o braku politycznego wyrobienia się w pewnych sferach i zwyrodnieniu pojęć o... ustępstwach, jakie z przekonań swoich uczynić wolno. Kandydatura ks. Ponińskiego wprowadziła zamięszanie w obóz anti-socyalistyczny i silnie zorganizowanym przeciwnikom ułatwiła zwycięstwo.

Oprócz p. Daszyńskiego może Lwów jeden wybrał także socyalistę. Do tej chwili jednak, nic mamy jeszcze wiadomości o wyniku wyborów ze stolicy kraju. Jutro rozpatrzymy się jeszcze bliżej w rezultatach, jakie przyniosły nam pierwsze, powszechne wybory.

Wyrok wielkiej wagi.

Miesięcznik Pedagogiczny, wychodzący w Cieszynie, pisze:

Najwyższy Trybunał dla spraw administracyjnych rozstrzygał dnia 2 stycznia br. sprawę zażalenia miasta Cieplic Czeskich przeciw nakazowi otworzenia publicznej czeskiej szkoły ludowej w temże mieście na koszt gminy. Udało się mianowicie usiłowaniom kilku czeskich patryotów, z dłonią twardą, ale sercem gorącem, odszukać w Cieplicach Czeskich liczących 18.000 ludności i niemal tylko przez Niemców zamieszkałych, sto rodzin czeskich, które zażądały następnie od gminy założenia czeskiej szkoły ludowej dla dzieci swoich. Ponieważ prośba w gminie żadnego nie odniosła skutku, podano przedstawienie, opatrzone stu podpisami do Rady szkolnej krajowej w Pradze, która poleciła Radzie szkolnej okręgowej poczynić dochodzenia z uwzględnieniem wszystkich czynników interesowanych. Komisarz rządowy zajął się rzeczywiście tą sprawą, lecz ominął i Radę gminną i Radę szkolną miejscową. Przełożeństwo gminne, dowiedziawszy się o poważnych krokach współobywateli czeskich, swoją drogą i na własną rękę czyniło także „poszukiwania“, które naturalnie nie licowały zupełnie z wynikami dochodzeń urzędowych. Przełożeństwo potrafiło mianowicie wykazać, że wielu podpisanych petentów wcale nie żyje, innych jako w urzędzie gminnym niezgłoszonych nie można wyszukać, jeszcze inni przebywają na obcem terytoryum gminnem, a nareszcie kilku jest bezdzietnych. Wielu petentów, którzy prawie wyłącznie byli robotnikami, oświadczyło podobno później, że nie obstają przy żądaniu szkoły czeskiej i że wcale nie wiedzą, co podpisali.

Rada szkolna okręgowa w Cieplicach, w składzie swym czysto niemiecka, uchwaliła naturalnie odrzucenie petycyi, ale starosta tamtejszy zniósł tę uchwałę, a Rada szkolna krajowa nakazała miastu otworzyć na własny koszt dla dzieci czeskiego pochodzenia czeską szkołę ludową. Wniesiony przeciw temu rekurs nie odniósł skutku w ministerstwie oświaty, poczem gmina zacietrzewiona wniosła protest do Trybunału dla spraw administracyjnych.

Zastępca gminy przedstawił podczas rozprawy szereg rzekomych nieprawidłowości, szczególnie karcił pominięcie Rady gminnej i Rady szkolnej miejscowej przy pierwszych układach. Natomiast zastępcy rządu i czeskich petentów uzasadniali prawność nakazu założenia szkoły czeskiej. Trybunał uznał słuszność nakazu otworzenia publicznej czeskiej szkoły na koszt gminy i zażalenie miasta odrzucił jako nieuzasadnione. W motywach wyroku swego orzekł trybunał, że przy wstępnych dochodzeniach komisyjnych nie był koniecznym udział gminy. Zebranym później przez gminę dowodom nie można przyznać charakteru urzędowego, a zresztą choćby nawet wzięto w rachubę to, co urząd gminny podał, to pozostaje zawsze jeszcze dostateczna do założenia rzeczonej szkoły przeciętna liczba dzieci czeskich.

Rozstrzygnięcie powyższego sporu przez Trybunał administracyjny ma arcyważne znaczenie zasadnicze dla miejscowości, w których przez szkołę uciskaną i wynaradawiana jest mniejszość innoplemienna. Nie ma wątpliwości, że i u nas na Śląsku możnaby z wyroku powyższego wyprowadzić konsekwencye na korzyść ludu polskiego. Ileż to corocznie ginie nam dzieci polskich w miasteczkach śląskich! Czyż nie znalazłoby się w każdem, a przynajmniej w Cieszynie, w siedzibie liczniejszej już inteligencyi polskiej, zajmującej się sprawami publicznemi, w sercu życia narodowego — tych kilkadziesiąt uświadomionych rodzin polskich, któreby dla dzieci swych polskiej szkoły żądały. Obowiązkiem obywatelskim każdego uczciwego człowieka jest ratować te tysiące młodych dusz polskich, które rok rocznie przepadają w miasteczkach Księstwa Cieszyńskiego dzięki niemiłosiernej germanizacyi. Oto spadł z nieba kęs chleba. Trzeba go podnieść. ale zaraz. Ta pewna miękkość i grzeczność wobec współobywateli Niemców źle się opłaca! Już dość tego wstrętnego widoku marnowania krwi naszej.

My dodamy do tych słów czasopisma śląskiego uwagę, że na podstawie tego wyroku gmina miasta Biały powinna własnym kosztem zbudować i utrzymywać szkołę polską.

Z ruchu wyborczego.

Komitet centralny na zachodnią Galicyę zatwierdził na dzisiejszem posiedzeniu w Krakowie, kandydatury: p. Leopolda Płazińskiego na kuryę wiejską Tarnów, Dąbrowa, Pilzno i p. Jana Götza na kuryę wiejską Bochnia, Brzesko, Wiśnicz, Niepołomice, Wojnicz, Radłów.

W Krakowie poseł Rapoport składał wobec Izby handlowej sprawozdanie z prac poprzedniej Rady państwa, podniósł jej wielką ustawodawczą działalność, przytoczył uchwalone wielkie reformy. W szczególności co do stosunków Galicyi, wykazał znaczenie budżetu inwestycyjnego dla naszego kraju, dla którego przemysłu i handlu wiele ten budżet korzyści przyniesie; omawiał także sprawę ugody oraz interesów Galicyi w tej mierze, dalej sprawę wywozu bydła do Niemiec i ubezpieczenia bydła. Mowca wyraził przekonanie, że przyszły parlament musi podjąć produkcyjne prace, w celu podniesienia przemysłu oraz handlu, w celu podniesienia dobrobytu ludności. — Izba wyraziła posłowi podziękowanie, stawiając zarazem jego kandydaturę przy najbliższym wyborze.

Kandydatury z wielkiej własności (wybory 22 b. m.) przedstawiają się w obecnej chwili, jak następuje:

1) Przemyśl-Jarosław: dotychczasowy poseł Wład. Kraiński nie kandyduje; jednomyślnie postanowiono popierać kandydaturę Leona Chrzanowskiego.

2) Sanok-Bircza-Lisko-Brzozów-Krosno: ponownie Włodzimierz Gniewosz.

3) Sambor-Staremiasto-Turka-Drohobycz-Rudki: dotychczasowy poseł August hr. Łoś nie kandyduje. Są dwaj kandydaci Jul. Giżowski i Stan. Sozański.

4) Jaworów Mościska-Cieszanów: dotychczasowy poseł dr. Włodz. Kozłowski nie kandyduje. Postawionej nie ma żadnej kandydatury. Mówią o p. Dąmbskim.

5) Żółkiew-Sokal Rawa: ponownie prof. dr. Józef Milewski.

6) Lwów Gródek: dotychczasowy poseł Filip Zaleski nie kandyduje. Postawiono jednomyślnie kandydaturę Dawida Abrahamowicza.

7) Złoczów-Kamionka Brody: ponownie Apolinary Jaworski.

8) Brzeżany-Przemyślany-Podhajce: dotychczasowy poseł Edward Podlewski nie kandyduje. Prawdopodobnie postawioną zostanie kandydatura Juliana Błażowskiego.

9) Rohatyn-Bóbrka: ponownie Seweryn Henzel.

10) Stryj-Żydaczów-Dolina-Kałusz: ponownie Eugeniusz Abrahamowicz.

11) Stanisławów - Bohorodczany - Tłumacz Buczacz: ponownie Wojciech hr. Dzieduszycki.

12) Kołomyja Horodenka-Śniatyn-Kossów-Nadwórna: ponownie dr. Henryk Wielowieyski.

13) Czortków-Zaleszczyki-Borszczów-Husiatyn: dotychczasowy poseł Adam dr. Gołuchowski nie kandyduje. Prawdopodobnie postawioną zostanie kandydatura Jerzego hr. Borkowskiego.

14) Tarnopol-Zbaraż-Skałat Trembowla: dotychczasowy poseł Leon Chrzanowski kandyduje z wielkiej posiadłości Przemyśl Jarosław. Mandat z okręgu wielkiej własności tarnopolskiej rezerwowany jest na razie dla potrzebnego posła, któryby w innych kuryach upadł.

15) Kraków - Chrzanów: dotychczasowy poseł Antoni hr. Wodzicki nie kandyduje. Ma być postawioną kandydatura Piotra Górskiego.

16) Wadowice-Biała-Żywiec Myślenice: dotychczasowy poseł Stanisław Klucki nie kandyduje. Kandydatura nowa jeszcze niepostawiona.

17) Bochnia-Wieliczka Podgórze Brzesko: ponownie Zdzisław Włodek.

18) Tarnów-Dąbrowa-Pilzno-Mielec: ponownie kandyduje Władysław Struszkiewicz.

19) Nowy Sącz-Jasło Grybów-Limanowa Nowy Targ - Gorlice: dotychczasowy poseł Faustyn Żuk-Skarszewski nie kandyduje. Stanie prawdopodobnie Adam Skrzyński.

20) Rzeszów Strzyżów-Kolbuszowa-Nisko Łańcut-Tarnobrzeg - Ropczyce: dotychczasowy poseł Andrzej hr. Potocki wzbrania się, jak dotąd, przyjąć ponownie mandat.

W Bochni we środę wygłosili mowy kandydackie: dr. Rutowski, dyr. Benoni, prof. Matwij i inż. Zieliński. Wyborców zeszła się taka ilość, iż nie pomieściła ich najobszerniejsza w Bochni sala „Sokoła“. Głosowania próbnego nie było.

Kandydatura Tadeusza Romanowicza. W Jarosławiu onegdaj o godzinie 2 po południu w sali ratuszowej odbyło się posiedzenie wyborców z kuryi miejskiej pod przewodnictwem burmistrza p. Dietziusa. Stawali przed wyborcami kandydaci na posłów do Rady państwa pp. Tadeusz Romanowicz i Franciszek Rychlik. P. Romanowicz w dłuższem, trwającem przeszło półtorej godziny przemówieniu, rozwinął zasadnicze swe stanowisko i podał zapatrywania na główne kwestye sporne chwili obecnej, oraz na niektóre sprawy szczegółowe, które będą lub być powinny w Radzie państwa załatwione.

Drugi kandydat, prof. Rychlik, w przemówieniu swem nie dotykał szczegółów, ogółem zaś zajął stanowisko polityczne podobne, jak p. Romanowicz.

Wczoraj wieczorem obydwaj kandydaci stanęli w Rzeszowie.

Z Gorlic otrzymujemy następujące pismo:

Dla wiadomości braci kapłanów sprawie ludowej przychylnych, a dla zadowolenia sporej liczby mojej kandydaturze przeciwnych, postawioną moją kandydaturę na okręg Gorlice, Jasło i Krosno z czwartej kuryi cofam, i o mandat poselski się nie staram.

Ks. Jan Kielar.

Ze Lwowa donoszą:

Komitet powszechny uchwalił postawić jako kandydatów na posłów do Rady państwa z kuryi miejskiej pp. dra Leonarda Piętaka, prof. uniw., i Henryka Rewakowicza, redaktora *Kuryera Lwowskiego*.

Dzisiaj w piątek odbędzie się o godzinie 6 wieczorem w sali Rady miejskiej zgromadzenie wyborców, na którem kandydat do Rady państwa z miasta Lwowa dr. Bronisław Łoziński przedstawi się wyborcom i odpowiadać będzie na interpelacye.

Z Przemyślan donoszą, że zgromadzenie włościan, zwołane dla poparcia kandydatury ks. Tanaczkiewicza, oświadczyło się jednomyślnie za poparciem adjunkta sądowego Glidziucha, Rusina, znanego z prawego charakteru i licznych przymiotów.

Wybory z V kuryi. Dziś odbywają się wybory z kuryi V, w 5 krajach monarchii. Czechy wybierają 18 posłów, Dalmacya 2, Styrya 4, Tyrol 3, a Vorarlberg 1 posła.

Oprócz tego odbywają się dziś na Bukowinie wybory posłów do Rady państwa z miast: Czerniowce i Suczawa.

Wynik wyborów z kuryi piątej.

1. Kraków z okręgiem.

a). Kraków miasto.

W sekcyi I. uprawnionych 1402. Głosowało 944. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 743, 2) ks. Poniński 121, 3) dr. Mikołajski 76.

W sekcyi II uprawnionych 1430. Głosowało 887. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 600, 2) ks. Poniński 174, 3) dr. Mikołajski 12.

W sekcyi III uprawnionych 1519. Głosowało 944. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 747, 2) dr. Mikołajski 99, 3) ks. Poniński 98.

W sekcyi IV uprawnionych 1430. Głosowało 923. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 766, 2) ks. Poniński 80, 3) dr. Mikołajski 113.

W sekcyi V uprawnionych 1476. Głosowało 877. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 643, 2) ks. Poniński 120, 3) dr. Mikołajski 76.

W sekcyi VI uprawnionych 1419. Głosowało 885. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 636, 2) ks. Poniński 132, 3) dr. Mikołajski 109.

W sekcyi VII uprawnionych 1444. Głosowało 958. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 788, 2) ks. Poniński 113, 3) dr. Mikołajski 100.

W sekcyi VIII uprawnionych 1373. Głosowało 876. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 593, 2) ks. Poniński 155, 3) dr. Mikołajski 123.

W sekcyi IX uprawnionych 1437. Głosowało 848. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 598, 2) ks. Poniński 142, 3) dr. Mikołajski 104.

W sekcyi X uprawnionych 1400. Głosowało 892. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 694, 2) ks. Poniński 116, 3) dr. Mikołajski 79.

W sekcyi XI uprawnionych 1468. Głosowało 866: Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 620, 2) ks. Poniński 118, 3) dr. Mikołajski 87.

W sekcyi XII uprawnionych 1404. Głosowało 835. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 600, 2) ks Poniński 139, 3) dr. Mikołajski 96.

W sekcyi XIII uprawnionych 1434. Głosowało 923. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 078, 2) ks. Poniński 122, 3) dr. Mikołajski 89.

W sekcyi XIV uprawnionych 1011. Głosowało 691. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 445, 2) ks. Poniński 133, 3) dr. Mikołajski 107.

W mieście Krakowie na 19.703 uprawnionych głosowało 12.349. Z tego otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 9132, 2) ks. Poniński 1762, 3) dr. Mikołajski 1377 głosów. Unieważniono i rozstrzelonych 74 głosów.

WŁADYSŁAW REYMONT.

ZIEMIA OBIECANA.

33 (Ciąg dalszy)

Błoto i w tej ulicy było wyżej kostek. A dalej, przy końcu ulicy, która wychodziła w pola, świnie łaziły przed domami i próbowały ryć stwardniałą ziemię po placach, na które wywożono gruz i śmiecie. Domy stały porozrzucane bezładnie, kupiły się w grupy, to stały samotnie w polach, otoczone rozmiękłym, przepojonym wodą gruntem.

Na samym końcu miasta stała fabryka Grünspana et Landsbergera, oddzielona od ulicy potężnym parkanem. Z boku fabryki stał wielki parterowy dom z facyatami, otoczony ogródkiem.

— Pan w domu? — pytał Moryc starego robotnika, który mu otwierał drzwi.

— A jest.

— Któż tam jest jeszcze?

— Są wszystkie.

— Co za wszystkie?

— A no, te żydy, familianty — mruknął pogardliwie.

— Ma Franciszek szczęście, że ja mam dzisiaj dobry humor, bo inaczej to jabym Franciszkowi zbił ładny kawałek pyska. Rozumie Franciszek? Zdjąć kalosze!

— Rozumiem, dostałbym niby po mordzie, ale, że jaśnie pan ma humor, to już nie dostanę — szeptał dobrodusznie, ściągając mu kalosze.

— No, to niech Franciszek napije się wódki i niech pamięta — powiedział zadowolony, dając mu dziesiątkę i wszedł do pokoju.

— Parszywiec ścierwo! Biłby polski naród — splunął za nim.

Moryc wszedł do wielkiego pokoju, w którym już było z dziesięć osób, siedzących do koła wielkiego stołu, pokrytego jeszcze talerzami, po skończonym dopiero obiedzie.

Przywitał się ze wszystkimi w milczeniu i usiadł w rogu, na czerwonej kanapce, nad którą roztaczała cień nader wielka wachlarzowata palma.

— Po co się sprzeczać, można wszystko spokojnie obgadać — mówił powoli sam Grünspan, chodząc po pokoju w aksamitnej jarmułce na szpakowatych włosach.

Długa broda bramowała mu twarz białą, wypasioną, o małych oczkach, które wciąż, z błyskawiczną szybkością, przeskakiwały z przedmiotu na przedmiot.

Cygaro trzymał, zapalone, w ozdobionej sygnetem ręce, pociągał rzadko, wydymał wydatne, czerwone usta, powąchał cygaro z uwagą.

— Franciszek — zawołał do przedpokoju. — Niech mi Franciszek przyniesie z mojego gabinetu pudełko z cygarami; to jest zupełnie wilgotne. Ja to kładę na piecu, niech Franciszek uważa, niech ono nie zginie.

— Jak ma nie zginąć, to nie zginie — mruknął Franciszek.

— Co to za fest? — zapytał Moryc Feliksa Fiszbina, który także należał do rodziny, a siedział teraz na biegunowym fotelu, puszczał kłęby dymu i kołysał się zawzięcie.

— *Gross-familien-Plaiten fest!* — rzucił.

— Ja przyszłam do ojca, żeby ojciec poradził; prosiłam wszystkich, żeby także przyszli, niech zobaczą, niech mojemu mężowi powiedzą, kiedy mnie słuchać nie chce, że jak tak dalej będzie prowadzić interes, to my wyjdziem bez niczego — zaczęła energicznie młoda, przystojna, elegancka brunetka, w czarnym kapeluszu na głowie, z fijołkami, najstarsza córka Grünspana.

— Ile macie na Lichaczewa? — rzucił krótko młody student uniwersytetu, o wydatnym semickim nosie i prawie czerwonych włosach i zaroście — zaczął gryźć ołówek.

— Piętnaście tysięcy rubli.

— Gdzie są weksle? — zapytał stary, bawiąc się złotym łańcuchem, który mu spadał na wielkim brzuchu, obciągniętym w aksamitną kamizelkę, z pod której powiewały dwa białe sznurki.

— Gdzie weksle? Wszędzie są! Płaciłem niemi u Grösglika, płaciłem za towar, płaciłem niemi Kolińskiemu za ostatnią oficynę. Co tu dużo gadać; tamten zrobił klapę, wrócą do mnie i zapłacić musimy. Ja je żyrowałem.

— Niech ojciec słucha! on tak ciągle mówi. Co to jest? do czego to podobne? To jest handel! to jest kupiec! to jest fabrykant porządny, co mówi: „Winienem. to zapłacę“. Tak może mówić głupi chłop, co nie rozumie żadnych interesów! — krzyczała i łzy żalu, gniewu i oburzenia błyszczały w jej wielkich, czarno oliwkowych oczach.

— Ja się dziwię, Regino, ja się bardzo dziwię, że jesteś tak mądrą, a tych prostych rzeczy, na których się opiera nietylko handel, ale i całe życie, nie rozumiesz...

— Ja rozumiem, ja dwa razy dobrze rozumiem, tylko nie mogę rozumieć, dlaczego ty, Albert, chcesz płacicz tę pietnaście tysięcy rubli.

— Bom winien — szepnął, pochylając na piersi bladą, zmęczoną twarz i jakiś ironiczno-smutny uśmiech przewinął mu się przez wąskie usta.

— On ciągle swoje! Tyś brał towar surowy na kredyt, toś winien, dobrze; ale tyś dawał towar także na kredyt i tobie są winni, a jak oni ci nie płacą, jak oni robią *plajtę*, to, co ty masz robić? to ty powinieneś płacić, co? To ty masz stracić dlatego, że Frumkin chce zarobić, co? — krzyczała rozczerwieniona.

— Niedołęga!

— Wielki kupiec, aj! aj!

— Ty powinieneś się ułożyć, ty powinieneś zarobić na tem pięćdziesiąt procent.

— Regina ma racyę!

— Ty się nie baw w głupie uczciwości, bo tu o gruby grosz idzie.

Krzyczeli wszyscy, wyciągając ku niemu ręce i głowy rozognione, błyszcząc oczami.

— Cicho żydy! — rzucił niedbale Feluś Fiszbin, kołysząc się na fotelu.

— Płacić! płacić! to i głupi potrafi, każdy Polak to samo umie, to wielka sztuka!

— Ależ porozumiejmy się, państwo! — krzyczał, aby wszystkich zagłuszyć Zygmunt Grünspan, syn, student uniwersytetu, dzwonił nożem w szklankę, rozpiął mundur na piersiach i koniecznie chciał głos zabrać, ale nikt go nie słuchał, bo wszyscy gadali razem i krzyczeli, tylko stary Grünspan chodził w milczeniu i pogardliwie spoglądał na zięcia, który podparł się łokciami i rzucał porozumiewające spojrzenia na Moryca, ten zaś czekał dosyć niecierpliwie końca rozpraw, przyglądał się staremu i rozmyślał, czy mu zaproponować interes, czy nie.

(C. d. n.).

Powiat Kraków i Liszki.

Kraków (Czarna Wieś, Dąbie, Grzegórzki, Nowa Wieś, Rakowice) głosowało 1037. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 916, 2) ks. Poniński 48, 3) dr. Mikołajski 30. Unieważnionych i rozstrzelonych 26.

Krowodrza: Głosowało 863. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 674, 2) dr. Mikołajski 141, 3) ks. Poniński 16. Unieważniono 32.

Prądnik Czerwony. Głosowało 961. — Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 732, 2) ks. Poniński 89, 3) dr. Mikołajski 85. Unieważniono i rozstrzelonych 55.

Zwierzyniec. Głosowało 994. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 849, 2) ks. Poniński 54, 3) dr. Mikołajski 75. Unieważniono 16.

Mogiła. Głosowało 520. Otrzymali: 1) ks. Poniński 227, 2) Ignacy Daszyński 180, 3) dr. Mikołajski 26. Unieważniono 87.

Zabierzów. Głosowało 978. Otrzymali 1) Ignacy Daszyński 645, 2) ks. Poniński 153, 3) dr. Mikołajski 92. Unieważniono 88.

Ruszcza. Głosowało 578. — Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 330, 2) ks. Poniński 109, 3) dr. Mikołajski 109. Unieważniono 30.

Liszki. Głosowało 995. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 844, 2) ks. Poniński 42, 3) dr. Mikołajski 19. Unieważniono 90.

Morawica. Głosowało 963. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 424, 2) dr. Mikołajski 248, 3) ks. Poniński 202. Unieważniono 89.

Rybna. Głosowało 779. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 348. 2) dr. Mikołajski 320, 3) ks. Poniński 51. Unieważniono 60.

W powiecie Kraków-Liszki na 13.780 uprawnionych, głosowało 8668. — Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 5942 gł., 2) ks. Poniński 991, 3) dr. Mikołajski 1145. Unieważniono 323 głosów.

c) Podgórze miasto.

Głosowało 2.268. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 2.068, ks. Poniński 20, 3) dr. Mikołajski 80.

d) Podgórze powiat i Skawina.

Ludwinów. Głosowało 816. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 773, 2) ks. Poniński 21, 3) dr. Mikołajski 17. Unieważniono 5.

Płaszów. Głosowało 494. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 455, 2) dr. Mikołajski 27, 3) ks. Poniński 12.

Kosocice. Głosowało 647. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 577, 2) dr. Mikołajski 14, 3) ks. Poniński 12. Unieważniono 44.

Świątniki. Głosowało 576. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 273, 2) dr. Mikołajski 254, 3) ks. Poniński 28. Unieważniono 21.

Skawina. Głosowało 709. Otrzymali: 1) dr. Mikołajski 386, 2) Ignacy Daszyński 241, 3) ks. Poniński 32. Unieważniono 50.

Mogilany. Głosowało 861. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 670, 2) dr. Mikołajski 68, 3) ks. Poniński 54. Unieważniono 69.

Kobierzyn. Głosowało 610. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 558, 2) ks. Poniński 22, 3) dr. Mikołajski 15. Unieważniono 15.

Tyniec. Głosowało 705. Otrzymali: 1) Ignacy Daszyński 613, 2) dr. Mikołajski 62, 3) ks. Poniński 5. Rozstrzelonych 25.

W Podgórzu mieście i powiecie oraz Skawinie na 10.260 uprawnionych głosowało 7.686. — Z tego otrzymali: 1) *Ignacy Daszyński* 6.225, 2) dr. Mikołajski 923, 3) ks. Poniński 306. (Głosów rozstrzelonych i unieważnionych 229.

Ostateczny rezultat jest następujący: Na 43 743 uprawnionych głosowało wyborców 28.699. Z tego Ignacy Daszyński otrzymał 21.302 głosów. ks. Poniński 3.059 głosów, dr. Mikołajski 3.445 głosów.

Posłem wybrany **Ignacy Deszyński.**

Lwów z okręgiem.

W mieście Lwowie na 29.128 uprawnionych głosowało ogółem 14.960 wyborców, absolutna większość 7.481. Otrzymali: Socyalista Jan Kozakiewicz 9.435, Edmund Mochnacki kandydat komitetu centralnego 3.235, Ernest Breiter radykał 1.812, reszta rozstrzelona.

W okręgach sądowych Lwów-Szezerzec-Winniki wiadomy dotąd rezultat z 13 miejscowości. Na 9.046 głosujących Kozakiewicz otrzymał 3.295, Mochnacki 2.243, Breiter 1.740.

Wynik dotychczas nie wiadomy, wybór Kozakiewicza prawie pewny.

3. Wadowice-Biała-Chrzanów-Żywiec-Wieliczka-Myślenice.

Na 918 uprawnionych w całym okręgu, głosowało 883; absolutna większość 442. Otrzymali: Jan Kubik (Stojałowczyk) 551, Franciszek Zajączek 169, Wojciech Małocha (ludowiec) 108, [illegible] Dobija 11, dr. Alfons Małdziński 28, Jan [illegible] 16 głosów. Wybrany posłem **Jan Kubik.**

4. Nowy-Sącz-Limanowa-Nowy-Targ-Grybów-Gorlice.

Przy pierwszym wyborze na 879 uprawnionych głosowało 807; absolutna większość 404. Otrzymali: Stanisław Potoczek (poseł sejmowy) 383, Józef Znamirowski (kandydat kom. centr.) 291, Leon Misiołek (socyalista) 114, rozstrzelone 19. Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości, przystąpiono do ściślejszego wyboru między Stanisławem Potoczkiem a Józefem Znamirowskim. Otrzymali: Potoczek 341 głosów, Znamirowski 364, zwolennicy Misiołka (w liczbie 146) wstrzymali się od głosowania. Posłem wybrany **Józef Znamirowski.**

5. Tarnów-Brzesko-Bochnia-Mielec-Pilzno.

Na 9 6 uprawnionych w całym okręgu głosowało 891; absolutna większość 446. Otrzymali: ks. dr. Adam Kopyciński (rządowiec) 404, dr. Franciszek Winkowski (ludowiec) 427 głosów. Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów, zarządzono wybór ściślejszy między ks. Kopycińskim i drem Winkowskim. Otrzymali: Franciszek Winkowski 412, ks. Adam Kopyciński 380 głosów. Wybrany posłem dr. **Franciszek Winkowski.**

6. Rzeszów-Ropczyce-Strzyżów-Kolbuszowa-Tarnobrzeg-Nisko.

Na 860 uprawnionych w całym okręgu, głosowało 852; absolutna większość 427. Otrzymali: ks. Karol Fischer (rządowiec) 355, Józef Tyburczy 174, ks. Jan Nebrebecki 133, Jan Mączka, starszy (ludowiec) 124, reszta rozstrzelona. Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości, zarządzono wybór ściślejszy między ks. Fischerem i Tyburczym.

Przy ściślejszym wyborze głosowało ważnie 663; absolutna większość 332; otrzymali: ks. Karol Fischer 367, Józef Tyburczy 291; na ks. Nebrebeckiego oddano 101 nieważnych głosów. Wybrany posłem **ks. Karol Fischer.**

7. Sanok-Krosno-Jasło-Brzozów-Dobromil-Lisko-Stare-Miasto.

Na 1.023 uprawnionych w całym okręgu, głosowało 832; absolutna większość 417. Otrzymali: Stanisław Wysocki (kand. kom. central.) 387, Jan Stapiński (ludowiec) 286, Julian Krasnoselski (Rusin) 148, rozstrzelonych 11. Ponieważ nie otrzymał nikt absolutnej większości, zarządzono ściślejszy wybór między Wysockim i Stapińskim. Przy ściślejszym wyborze głosowało 765; absolutna większość 383. Otrzymali: Stanisław Wysocki 426, Jan Stapiński 339. — Wybrany został posłem **Stanisław Wysocki.**

8. Jarosław-Łańcut-Cieszanów-Jaworów-Gródek.

Na 891 uprawnionych w całym okręgu, głosowało 871; absolutna większość 436. Otrzymali: ks. Leon Pastor (kand. kom. centr.) 349, Kornel Żelaszkiewicz (socyalista) 314, Józef Hospod (ludowiec) 20. Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów, zarządzono ściślejszy wybór między ks. Pastorem, a Żelaszkiewiczem. Przy ściślejszym wyborze głosowało 746, z tych 2 nieważnie; absolutna większość 373. Otrzymali: ks. Leon Pastor 391, Kornel Żelaszkiewicz 353. Wybrany został posłem **ks. Leon Pastor.**

9. Przemyśl-Mościska-Rudki-Sambor-Drohobycz.

Na 921 uprawnionych w całym okręgu, głosowało 826; absolutna większość 414. Otrzymali: dr. Witold Lewicki (kand. kom. centr.) 506, dr. Iwan Franko (radykał ruski) 317, — reszta rozstrzelona. Wybrany został posłem dr. **Witołd Lewicki.**

10. Stryj-Turka-Żydaczów-Bóbrka-Dolina Kałusz.

Na 918 uprawnionych w całym okręgu głosowało 882; absolutna większość 442. Otrzymali: Kazimierz Rojowski (kandydat komitetu centralnego) 477, dr. Andronik Mogilnicki (Rusin) 402. Wybrany został posłem Kazimierz Rojowski.

11. Brody-Kamionka-Żółkiew-Rawa-Sokal.

Na 987 uprawnionych w całym okręgu, głosowało 941; absolutna większość 471. Otrzymali: Władysław Gniewosz (kandydat kom. centralu.) 522, dr. Michał Olejuik (radykał ruski) 402 gł., reszta rozstrzelone. Wybrany został posłem **Władysław Gniewosz.**

12. Tarnopol-Zbaraż-Złoczów-Przemyślany-Brzeżany.

Na 981 uprawnionych w całym okręgu głosowało 888, absolutna większość 445. Otrzymali: Henryk Weiser (kand. kom. centr.) 484, ks. Aleksander Mirunowicz 402 gł.; rozstrzelone 2. Wybrany został posem **Henryk Weiser.**

13. Stanisławów-Rohatyn-Podhajce-Buczacz-Tłumacz.

Na 949 uprawnionych w całym okręgu głosowało 926; absolutna większość 464. Otrzymali: Józef Bogdanowicz (kand. kom. central.) 469, Józef Huryk 456, Julian Romańczuk 1. — Wybrany posłem **Józef Bogdanowicz.**

14. Borszczów-Zaleszczyki-Czortków-Husiatyn-Trembowla-Skałat.

Na 1007 uprawnionych, w całym okręgu głosowało 961; absolutna większość 482. Otrzymali: Łucyan Krynicki (kand. kom. cent.) 447, dr. Roman Jarosiewicz (ruski radykał) 475, rozstrzelone 39. — Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów, zarządzono wybór ściślejszy, który się dziś odbywa.

15. Kołomyja-Nadwórna-Bohorodczany-Kossów-Śniatyn-Horodenka.

Na 997 uprawnionych głosowało 977; absolutna większość 489. Otrzymali: ks. Jan Grobelski 533, dr. Teofil Okuniewski 436. Wybrany został posłem **ks. Jan Grobelski.**

Do chwili, w której to piszemy, wynik wyborów przedstawia się, jak następuje: W 15-tu okręgach wyborczych z kuryi piątej obrano 9 kandydatów komitetu centralnego (Bogdanowicz, ks. Fischer, Gniewosz, Lewicki, ks. Pastor, Rojowski, Weiser, Wysocki, Znamirowski), 1 socyalistę (Daszyński), 1 kandydata stronnictwa ludowego (dr. Winkowski), 1 Stojałowszczyka (Kubik) i 1 umiarkowanego Rusina (ks. Grobelski). Ostateczny wynik wyborów we Lwowie i Borszczowie przyniosą nam prawdopodobnie [illegible]

Linc, 12 marca. W kuryi powszechnej wybrany został dr. Alfred Ebenhoch (katolicka partya ludowa) 385 głosami na 4?5 oddanych głosów. Socyalny demokrata A. Weiguny otrzymał 105 głosów.

Wels, 12 marca. Przy wczorajszych wyborach otrzymał Doblhammer (katolicka partya ludowa) z 506 oddanych ważnych głosów 444, August Ertl (partya przemysłowa) 42, Heidenthaler (chrześcijańsko socyalny) 5, a Schuster (socyalny demokrata) 4 głosy. 11 głosów rozstrzelonych. Wybrany Doblhammer.

Steyer, 12 marca. Oddano 505 ważnych głosów. Kandydat katolickiej partyi ludowej, dr. Leopold Kern, wybrany został 430 głosami. Socyalny demokrata Beer otrzymał 64, Eder 10, Prass 1 głos.

Kwestya kreteńska.

Najważniejszą dotychczas wiadomość o postawie mocarstw zawiera wczerajszy telegram paryski *Koln. Ztg*, z którego wynika, iż postępowanie Rosyi zaostrzyło się znacznie. Gdy ministrowi Murawiewowi udało się pokonać wpływ rodziny króla greckiego na dworze petersburkim, car wydał bardzo ostre rozporządzenia do komendanta eskadry rosyjskiej pod Kretą i posła rosyjskiego w Atenach. Rozporządzenia te odpowiadają postawie Rosyi, która w zupełnej zgodzie z Niemcami i Austro-Węgrami postanowiła wprowadzić w czyn środki przymusowe, które mają się rozpocząć blokadą pokojową, według wzoru blokady z roku 1886. — Włochy stoją po stronie wspomnianych trzech mocarstw. Gabinet francuski byłby gotów złączyć się z niemi, lecz musi się na razie liczyć z możliwością, iż przez głosowanie Izby mógłby być wyparty ze swego stanowiska. Tylko Anglia waha się i usiłuje przeciągnąć rokowania.

Ostateczny wynik porozumienia mocarstw będzie zależeć od przebiegu dyskusyi na poniedziałkowem posiedzeniu Izby francuskiej. Jeżeli minister spraw zagranicznych Hanotaux upadnie, Francya wycofa się z koncertu europejskiego, a za nią Anglia, która czeka tylko na sposobność zajęcia odosobnionego stanowiska. W takim razie zachowałyby się także Włochy neutralnie, a Rosya, Niemcy i Austro-Węgry nie odważyłyby się na własną odpowiedzialność przedsięwziąć akcyi na Wschodzie.

Z sytuacyi tej korzysta tylko Grecya, która z całą energią czyni przygotowania do wojny, stosując się do woli wszystkich Helenów, żyjących bądź w królestwie, bądź pod panowaniem tureckiem. Entuzyazm Greków potęguje się z dniem każdym, a wyrazem jego jest napływ pieniędzy prywatnych, składanych na ołtarzu ojczyzny. Zwłaszcza wśród ludności ateńskiej zapał patryotyczny nie ma granic, i najwięcej daje się we znaki zamieszkałym tam Niemcom. Bo też nienawiść przeciwko nim przybrała w całem królestwie tak wielkie rozmiary, że całe rodziny niemieckie wynoszą się czemprędzej z kraju, aby uniknąć ewentualności z dalszego tam pobytu. Wszyscy Grecy okazują otwarcie swą wzgardę dla Niemców, szykanując ich na każdym kroku.

Telegramy Biura Korespondencyjnego.

Berlin, 12 marca. *Localanzeiger* ogłasza rozmowę z greckim następcą tronu, ks Konstantynem. Książę miał się wyrazić, iż dziwi się, że właśnie Niemcy objęły kierownictwo mocarstw przeciw Grecyi, ponieważ nie mają interesów na Wschodzie.

Paryż, 12 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby zwrócił prezydent Brisson uwagę, iż Izba wyznaczyła ten dzień na dyskusyę nad interpelacyą, dotyczącą sprawy kreteńskiej.

Minister spraw zewnętrznych. Hanotaux, oświadczył, iż odpowiedź Grecyi na notę mocarstw wywołała ożywioną wymianę zdań między rozmaitemi gabinetami i domagał się odroczenia dyskusyi do poniedziałku.

Millerand wyraża nadzieję, iż Izba nie stanie w poniedziałek przed faktem dokonanym. Następnie odroczono dyskusyę nad interpelacyą do poniedziałku.

Ateny, 12 marca. Na Krecie wzmaga się głód.

Kanea, 12 marca. Telegram *Agencyi Havasa*). Turcy, których uwolniono w Kandano i przywieziono tutaj, żądają, aby ich odstawiono do Smyrny, albowiem są przekonani, że nie będą już mogli powrócić do prowincyi Selino.

Ateny, 12 marca. Liga narodowa wysłała do dzienników ponowny manifest, w którym oświadcza mniej więcej, co następuje:

Naród jest gotów do wszelkich ofiar, aby przyjść w pomoc okrutnie uciśnionym braciom. Liga ma nadzieję, iż ani cały uzbrojony naród nie da się skazać na bezczynność, ani też jego przywódcy nie będą popierać usiłowań tych, którzy chcą pokoju, aby zabezpieczyć sobie osiągnięcie samolubnych celów. Opór platoniczny nie tworzy programu narodowego, od którego, jak ma nadzieję liga, nie uchylają się także ci, którzy kierują losami Grecyi.

Ateny, 12 marca. Tutejszy dziennik *Hestia* krytykuje w bardzo ostry sposób odpowiedź rządu greckiego, uważając jej ton za zbyt uprzejmy. Żądanie odwołania wojsk z Krety równa się żądaniu wycofania załogi z Aten. Wystrzał żołnierza greckiego może wywołać wojnę całego świata.

Bukareszt, 12 marca. Konsulaty greckie w Rumunii wezwały wszystkich Greków, zdolnych do noszenia broni urodzonych w latach 1866 do 18?3 włącznie, aby stawili się do wojska. Dotąd udało się z Rumunii do Grecyi 3000 rekrutów i ochotników.

Przegląd polityczny.

Kraków, 12 marca.

Na widowni wewnętrznej polityki francuskiej zarysowuje się nowa, nader sensacyjna sprawa, zdolna odgrzebać wspomnienia Panamy i dać powód do nowych zawziętych walk parlamentarnych. Oto według zgodnych doniesień dzienników paryskich, znany agent barona Reinacha, siedzący obecnie w więzieniu Arton złożył zeznania w wysokim stopniu kompromitujące znaczną liczbę członków parlamentu i przedstawił sędziemu śledczemu dowody tak obciążające, że niebawem ma być wdrożone dochodzenie śledcze przeciwko przeszło trzydziestu wybitnym członkom parlamentu. Chodzi tu przeważnie o osobistości już niejednokrotnie podejrzewane o sprzedajność, ale w kilku wypadkach opinia publiczna ma być przygotowaną na niespodzianki, gdyż z zeznań Artona okazuje się podobno, że kilka wybitnych osobistości politycznych, dotychczas nieskompromitowanych i na pozór nieskazitelnie czystych, maczało ręce w brudach panamskich.

Arton, jak wiadomo, był w przekupstwach panamskich narzędziem barona Reinacha i zarządu towarzystwa panamskiego; on też, według powszechnej opinii, ma najdokładniejsze wiadomości o tajemnicach panamskich i posiada dokładną listę wszystkich przekupionych przez Towarzystwo panamskie deputowanych i senatorów. Jeżeli więc prawdą jest, że zdecydował się wyjawić ukrywane dotychczas tajemnice, to zrobi to wielką sensacyę i może wywrzeć niemały wpływ na bieg polityki wewnętrznej, dając socyalistom i radykałom straszną broń przeciwko stronnictwu oportunistycznemu.

Radykali i socyaliści starają się usposobić opinię publiczną we Francyi jak najkorzystniej dla Grecyi i używają tej broni agitacyjnej nie tylko przeciwko gabinetowi Méline'a, ale także przeciwko rusofilskiej polityce Francyi. Pod tym względem godne są uwagi wywody znanego przywódcy radykałów Clémenceau, który omawiając w *Echo de Paris* sprawę kreteńską, gwałtownie zaczepia przymierze francusko-rosyjskie. „Co osiągnęła Francya — pyta Clemenceau — za poniesione dla Rosyi ofiary finansowe i polityczne? Wiele komplementów, odznaczeń orderowych i nic więcej.

Rosya więc oświadcza nam, że car Aleksander nie może obiecywać nam Alzacyi i Lotaryngii tak samo jak cesarz niemiecki nie może obiecywać Włochom Nicei i Sabaudyi. Jeżeli przymierze z Rosyą ma nas zabezpieczać tylko na wypadek zaczepki ze strony Niemiec, to zaprawdę było ono tylko prologiem do przymierza z Niemcami i lepiej było oszczędzić sobie kosztów maklerskich. Kwestyę Metzu i Strasburga odroczyć na czas nieokreślony po to, żeby Rosyi dać Konstantynopol: oto rezultat osiągnięty i dla takiego rezultatu musimy teraz występować przeciwko Grecyi i Kreteńczykom, dążącym do odzyskania wolności!"

Z Niemiec.

Freis. Ztg pisze, że admirał Hollmann podał się do dymisyi, lecz z innych powodów, aniżeli to przedstawiono w prasie, przemawiającej za pomnożeniem floty. Sekretarz stanu hr. Posadowsky i kanclerz byli podobno niemało zdziwieni, kiedy admirał Hollmann, powróciwszy z Wilhelmshafen w piątek, kazał rozdać w komisyi budżetowej swój dokument, zapowiadający nowe żądania znacznie zwiększone, bez poprzedniego porozumienia się z jednym i drugim. Rozprawy w komisyi budżetowej dnia tego spowodowały p. Hollmanna do podania się do dymisyi, której cesarz nie przyjął. Kanclerzowi i sekretarzowi stanu nie pozostało przeto nic innego, jeśli nie chcieli sami podać się do dymisyi, jak poprzeć stanowisko admirała Hollmanna. Stąd też pochodzi oświadczenie ostatniego z nich na wczorajszem posiedzeniu komisyi, iż nie pozostałby na swem stanowisku, gdyby nie był pewnym zaufania kanclerza.

Przywódcy socyalistyczni Auer, Bebel i inni, oskarżeni o przekroczenie ustawy o towarzystwach, wskutek rozwiązania centralnego zarządu frakcyi socyalistycznej, stawali w tych dniach po raz drugi przed Izbą karną. Pierwszy wyrok, skazujący ich na karę pieniężną, skasował był sąd Rzeszy w Lipsku. Sąd wydał tym razem wyrok uwalniający wszystkich oskarżonych i zniósł rozwiązanie Zarządu frakcyi, a koszta procesu nałożył kasie państwowej.

Z Tow. „Szkoły ludowej".

Od listopada 1896 r. do lutego b. r. zarząd główny odbył cztery posiedzenia, na których oprócz załatwienia bieżących spraw zarządu i Kół prowincyonalnych, główną uwagę zwrócił na Bukowinę i na przedwstępne czynności, zmierzające do budowy szkoły polskiej w Biały.

Po wznowieniu stosunków z bukowińskiem Kołem pań w Czerniowcach, przydzielono mu jako okręg całą Bukowinę z wyłączeniem Suczawy i Seretu, gdzie już znajdują się od kilku lat Koła nasze. W celu skuteczniejszego poparcia i opieki nad Polonią bukowińską Zarząd główny zezwolił Kołu obracać wszystkie zebrane fundusze na założenie bursy dla młodzieży polskiej szkół wydziałowych i ludowych w Czerniowcach. Zadaniem bursy będzie nietylko dać przytułek młodzieży polskiej, ale pielęgnować język i uczucia narodowe.

Kołu w Suczawie wyrażono uznanie za gorliwą i wytrwałą pracę około nauki języka polskiego, a uznając wielką frekwencyę dziatwy, postanowiono przyjąć drugiego nauczyciela do nauki języka polskiego, przeznaczając na jego wynagrodzenie 100 złr. rocznie. Oprócz tego uchwalono w r. b. ponieść nadwyżkę wydatków za naukę języka polskiego, której Koło miejscowe z własnych funduszów pokryć nie może.

Kołu w Serecie, również na Bukowinie, wyasygnowano 100 złr. na nadetatową naukę języka polskiego.

Plany szkoły polskiej w Biały, raz nie zatwierdzone przez magistrat, po przerobieniu ponownie przesłane zostały do zatwierdzenia. Koło pań w Krakowie złożyło do rąk Zarządu głównego kwotę 8725 złr. 51 ct., zebraną na rzecz szkoły polskiej w Biały. Zarząd główny wyraził podziękowanie Kołu za niestrudzoną i wydatną jego pracę. Na ten sam cel złożył p. Erazm Jerzmanowski 2500 złr., oraz 500 złr. na cele oświaty na kresach.

Szkoła nasza w Hołoskowie, miejscu rodzinnem Franciszka Karpińskiego, po zorganizowaniu oddaną została na użytek publiczny. Nauka z językiem wykładowym polskim rozpoczęła się dnia 1 lutego r. b. Nauczycielką w szkole mianowaną została p. Jadwiga Dąbrowicka. Rada szkolna zezwoliła tymczasowo na otwarcie w szkole naszej w Łukowcu Wiszniowskim, nadetatowej klasy z językiem wykładowym polskim, później szkoła otrzyma osobną organizacyę, jako szkoła polska. Do Rady szkolnej krajowej Zarząd główny wniósł podanie o zorganizowanie szkoły polskiej w Schodnicy, którą wybudowali swoim kosztem państwo Odrzywolscy. Oprócz tego przyjęto do wiadomości, że Koło w Nowym Sączu przystępuje do budowy szkoły w Januszowej, Koło pań w Stanisławowie posiada już wystarczającą kwotę na budowę szkoły polskiej w Jeziorku, a Koło pań w Stryju przystępuje do budowy szkoły w Chromohorbie.

Ze względu na brak funduszów, Zarząd główny w roku bieżącym nie może podjąć zamierzonej pierwotnie budowy szkoły w Majdanie, najwyżej zakupi przez swego delegata grunt pod budowę szkoły.

W czasie wyżej wymienionym Zarząd główny przesłał książki dla dziatwy szkolnej w Ulicku-Seredkiewicz, oraz książki i przybory szkolne dla dziatwy w Miękiszu-Starym (pow. jarosławski) na ręce ks. Bikowskiego, proboszcza w Laszkach. Dla zasilenia czytelni, istniejącej przy Kole w Nowym-Targu, przesłano książek za 25 złr.; do czytelni w Lesznej (na Śląsku) za 20 złr; do czytelni przy szkole w Tomaszowcach za 10 złr, oraz zaprenumerowano dla włościan polskich na Spiżu 25 egzemplarzy „Polskiego Ludu".

W poczet członków założycieli z jednorazową wkładką 100 złr. przystąpili pp. Eustachy Chronowski i Antoni Górnisiewicz, członek Zarządu głównego.

Jako członkowie dożywotni z jednorazową wkładką 20 złr. zapisali się: p. Wanda Górnisiewiczówna, Kasyno narodowe we Lwowie i p. Erazm Świerczewski.

Członków zwyczajnych przyjęto 227, których przedstawiły Koła: w Jordanowie, Kałuszu, Koło III w Krakowie, Nowym Targu, Przemyślu, Sanoku, Tuchowie, Zwierzyńcu i Żywcu, oprócz tego zgłosił się na członka zwyczajnego p. Edward Grajnert z Rzymu.

Otrzymujemy pismo następujące z prośbą o umieszczenie:

„Czesi składają co roku nie w podatkach rządowych, lecz w dobrowolnych ofiarach 200 do 300 tysięcy złr. na oświatę ludu; my powinniśmy co roku na oświatę ludu naszego milion przynajmniej złożyć. Cząsteczką tej kwoty, na podniesienie oświaty naszego społeczeństwa potrzebnej, niech będą moje 4 złp., które składam na Tow. „Szkoły ludowej".

Warszawianin.

KRONIKA.

Kraków, 12 marca.

Posiedzenie Rady miejskiej dla dalszych obrad nad budżetem gminy m. Krakowa odbędzie się jutro w sobotę o godz. 5 po południu.

Przebieg aktu wyborów w okręgu krakowskim w ogóle uważać można za spokojny. Wobec wielkiej stosunkowo liczby biorących udział w głosowaniu, po raz pierwszy u nas na tak olbrzymie urządzonem rozmiary, ani w miastach Krakowie i Podgórzu, ani w powiecie, gdziekolwiek odbywały się wybory, spokój nie został naruszony w sposób, któryby się domagał gwałtownego uśmierzenia, lub budził obawy o bezpieczeństwo osób.

Na ogłoszenie wyniku wyborów wieczorem oczekiwały przed gmachem starostwa w rynku tłumy robotników-wyborców. Pomimo, iż rezultat wyboru nie był dokładnie wiadomy, brakowało bowiem do ogólnego obliczenia relacyj jeszcze z kilku komisyj wyborczych, delegat p. Laskowski widząc z już otrzymanych sprawozdań niewątpliwe zwycięstwo p. Daszyńskiego, polecił ogłosić, iż został on wybrany. Wiadomość przyjął tłum, z kilkunastu tysięcy ludzi złożony, okrzykami, poczem ze śpiewem „Czerwonego sztandaru" podążył z rynku w ulicę Grodzką, przed magistrat. Tłumny ten pochód powstrzymał ruch powozów, nigdzie jednak nie przyszło do zatargów z policyą, która, w znacznej zebrana liczbie, asystowała tylko pochodowi. Wcześnie z zarządzenia władz zamknięte były podrzędne szynki tak w mieście, jak i we wsiach okolicznych. Około godziny 10 wieczorem zapanowała też zupełna cisza, zwykła i powszednia w poważnych murach naszego grodu.

Ze sfer sądowniczych piszą do nas: Jak wiadomo, w dniu 1 styeznia 1898 r. wprowadzona zostaje w życie nowa procedura ustna; procedura ta wymaga znacznego pomnożenia sił sądowych, co nastąpi już we wrześniu 1897 r.; do tego czasu muszą wszyscy auskultanci, którzy chcą zostać adjunktami, pozdawać egzamina sędziowskie.

Czas jest już bardzo krótki, bo egzamina zdawać trzeba najdalej w sierpniu b. r., jednak przy dzisiejszej pracy trudno będzie temu podołać, bo nie dość, że w sądzie jest się zajętym od godz. 9 do 12, a nawet dłużej, zaś po południu od 4 do 6, często do 7, to jeszcze do tego dwa razy w tydzień odbywają się wykłady procedury nowej od 6 do $7^1/_2$ wieczorem, a w niedzielę od godz. 4 do 6 wieczorem procesy próbne.

Kiedy wobec tego zajęcia znaleść czas do nauki? Trudno, pracując cały dzień w sposób bardzo natężający umysł, później jeszcze być w stanie przygotowywać się do egzaminu.

Byłoby wobec tego wskazanem, by świetne prezydyum zezwoliło auskultantom, mającym wkrótce zdawać egzamin, odbywać swoje urzędowanie jednym ciągiem. Stałoby się to wielkiem dobrodziejstwem dla nas uczących się, gdybyśmy mogli po południu zasiąść do nauki i kilka godzin spokojnie pracować. I dla sądu wynikłaby z tego korzyść, gdyż pracując jednym ciągiem, więcej można zrobić, po południu bowiem bardzo mało się pracuje, gdyż czas od 4 do 6 szybko przejdzie i nie można się zabierać do większej i spokojnej pracy.

W Podgórzu urządza miejscowy „Sokół" w niedzielę dnia 13 bm. w sali własnej przedstawienie amatorskie na pokrycie kosztów budowy swego gmachu. Program obejmuje: Dwa wielce zabawne monologi z repertoaru Fiszera, oraz krotochwilę Ruszkowskiego „W Szczawnicy" i komedyę Łabiche'a „List rekomendowany".

Wiadomości z dyecezyi tarnowskiej. Zamianowani: ks. dr. Tomasz Włoch profesorem dogmatyki w seminaryum duchownem; ks. Antoni Łętkowski, proboszcz w Krościenku, wicedziekanem; ks. Adolf Albin, proboszcz w Szczawnicy, notaryuszem dekanatu łąckiego. Przeniesieni: ks. Piotr Kapała z Kolbuszowej na administratora do Korzennej; ks. Michał Leżoń z Czchowa do Gręboszowa; ks. Józef Sikora z Uścia Solnego do Szczucina.

Konkurs rozpisany na opróżnione probostwo w Korzennej do 26 b. m.; na posadę katechety przy 5 klasowej szkole w Mielcu do 20 b. m.

Konfiskata mowy kandydackiej. Donoszą nam telegraficznie ze Lwowa, że prokuratorya państwa skonfiskowała odbitkę mowy kandydackiej dra Lewakowskiego. Inkryminowane mają być ustępy patryotyczne.

Krwawe zajścia. Już po zamknięciu wczorajszego numeru otrzymaliśmy następujący telegram:

Dawidów, 11 marca. W czasie wyborów chłopi zamordowali komisarza wyborczego, miejscowego dzierżawcę Popiela. Żandarmerya zmuszona była użyć broni, skutkiem czego zginęło dwóch włościan.

Z Warszawy. *Praw. Wiestn.* donosi o zatwierdzeniu ustawy Towarzystwa rosyjsko belgijskiego wyrobów metalowych w Warszawie, z kapitałem miliona franków.

W sprawie pomnika Mickiewicza w Warszawie. Warszawska *Gazeta Polska* pisze: Poruszona niedawno myśl postawienia w Warszawie pomnika dla Adama Mickiewicza, celem uczczenia setnej rocznicy jego urodzin, wywołała żywe zainteresowa-

nie. Z różnych stron też napływają projekty, dotyczące wyboru odpowiedniego miejsca, sposobu wykonania i wielkości samego pomnika. Stanowczy krok na drodze urzeczywistnienia projektu uczynił Henryk Sienkiewicz. Znakomity powieściopisarz w tych dniach zaprosił do siebie grono wybitniejszych osób dla wspólnej narady nad kwestyą godnego uczczenia jubileuszu. Projekt postawienia pomnika zyskał ogólne uznanie między uczestnikami zebrania, zadecydowano też wybrać grono ludzi, którzyby się postarali uzyskać zezwolenie władzy, a następnie zajęli się zorganizowaniem odpowiedniego komitetu, któryby się podjął wprowadzenia w czyn pięknej myśli. Do rozpatrzenia więc przyszłego komitetu składać trzeba wszystkie nowe projekty, sprawy pomnika dotyczące, celem uniknięcia możliwych nieporozumień i powikłań. Tym sposobem myśl o postawieniu pomnika dla wielkiego poety, pozostająca dotychczas w mglistych formach niezdecydowanych, a często sprzecznych pomysłów, dzięki inicyatywie Henryka Sienkiewicza na grunt prawdziwie realny wstępować zaczyna.

Kto wie, czy Warszawa nie będzie szczęśliwszą od Krakowa i czy nie uprzedzi nas w wystawieniu pomnika wieszczowi. To wszakże jest pewnem, iż przez lat 25 sprawą tą zajmować się nie będzie.

Ludność Kalisza. Według przybliżonych danych, wiadomo z ostatniego powszechnego spisu ludności, iż Kalisz posiada 20.000 mieszkańców, zaś lat temu piętnaście miasto miało 24.000 mieszkańców. Wynika z tego, iż ludność szybko się zmniejsza i wielu mieszkańców, nie znajdując dla siebie odpowiedniego pola działalności, przenosi się do innych miejsc.

Prześladowanie żydów na Ukrainie. Ze Szpoły (miasteczko w pow. zwinogródzkim, gub. kijowskiej) otrzymały *Petersb. Wiedom.* następującą korespondencyę: „Piszę pod świeżem wstrząsającem wrażeniem przebytych przez nas dzisiaj strasznych chwil: dnia 2 marca o godzinie 3 po południu, olbrzymi tłum włościan wtargnął do naszego miasteczka i rozbił magazyny, domy i składy towarów, wyłącznie należące do żydów. Mnóstwo bogatych magazynów, drobnych sklepów, oraz setki domów spustoszonych w ciągu jakichś czterech godzin przez tłum, działający z jakąś siłą żywiołową, niszczący wszystko, co się znalazło na jego drodze. Szpoła, miasteczko, słynące ze swojego kwitnącego handlu i względnego porządku, przedstawia teraz widok miasta, spustoszonego przez nieprzyjaciela. Okna i drzwi w domach powybijane, meble i różne domowe sprzęty poniszczone, obok magazynów leżą góry towarów, do których naturalnie ciągną całe korowody bab i dzieci, ażeby zabrać do siebie do domu „żydowskoje dobro“. Za powód do pogromu posłużyła zwada włościanina z żydem kowalem, która zamieniła się wkrótce w bójkę, a zakończyła w tak fatalny dla Szpoły sposób.“

Długotrwały sen. Dzienniki rosyjskie opisują wypadek istotnie zagadkowy: W Woroneżu córka kontrolora kolei południowo zachodnich, 21-letnia Witwińska, od dwóch lat zapada peryodycznie w szczególny stan snu długotrwałego. Obecnie n. p. Witwińska śpi już od dnia 14 września, t. j. blisko od pół roku.

Przyrost ludności w wielkich miastach. Kierownik biura statystycznego miejskiego w Wiedniu, dr. Sedlaczek, ogłosił nadzwyczaj ciekawą pracę p. t. „O przyroście ludności w wielkich miastach w XIX stuleciu i jego przyczynach“. Z pomiędzy 36 miast, które wyszczególnia statystyka, siedm posiada więcej niż milion mieszkańców. Są to: Londyn, Paryż, Wiedeń, Berlin, Nowy Jork, Filadelfia i Chicago. W szeregu tym uporządkowane są miasta według rocznego przyrostu mieszkańców. I tak: W Londynie wzrasta ludność o 3·77 prc. rocznie, w Paryżu o 3.81, w Wiedniu o 5·03, w Berlinie o 9 08, w Nowym Jorku o 26·72, w Filadelfii o 27·11, w Chicago o 490·10 prc. rocznie. Ze statystyki tej widać, że Chicago wzrasta w szeregu 36 miast na świecie o największą ilość mieszkańców rocznie. Po Chicago idzie Brooklyn z 375·65 prc. przyrostu rocznego, Filadelfia, Nowy Jork, Baltimore (17·09 prc.). Wszystkie inne miasta wykazują przyrost ludności już tylko poniżej 10 prc. rocznie; najmniejszy przyrost widzimy w Amsterdamie (1·69 prc.), Neapolu (0.78 prc.), Dublinie 0·48 prc.), Bombayu (0 02). W ciągu ostatnich 90 lat podwoiła się liczba ludności: w Amsterdamie, Birmingham, Brukseli, Manchester i w Rzymie; potroiła się: w Kopenhadze i Marsylii; 4-krotny przyrost ludności wykazują miasta: Londyn, Lyon, Paryż, Petersburg i Praga; 5 krotny: Wrocław, Drezno, Hamburg, Kolonia i Wiedeń; 6-krotny: Leeds, Liverpool, Warszawa; 7 krotny: Glasgow i Sheffield; 8 krotny: Monachium; 9 krotny: Berlin, Budapeszt i Lipsk; 10-krotny: Baltimore; 25 krotny: Nowy Jork i Filadelfia; 245 razy wzrosła ludność w Chicago, 339 razy w Brooklynie. Ludność Dublina zmalała w ostatnich 40 latach z 261.700 na 245.001.

Pełne interesu są także cyfry, wykazujące stosunek ludności miasta jakiegoś do ogólnej ludności odpowiedniego kraju. W zaludnieniu Austryi Niższej w r. 1840 miał Wiedeń udziału 27 41 prc., w 1880 r. 31·14 prc., w 1890 r. 51·27.

Ogółem stwierdza dr. Sedlaczek, że miasta coraz bardziej wzrastają w ludność — i wzrasta coraz bardziej liczba gmin i miast. W Austryi zwiększyła się w ostatnich 50 latach (1843—1890) liczba gmin, liczących 10—20 tysięcy ludności, z 29 na 68. Liczba miast, liczących ponad 20.000, z 7 przeszło na 32; w Niemczech wynosiła ludność miejska w 1890 r. 47 prc.; we Francyi trzecią część ogółu mieszkańców stanowi ludność miast (34·76 prc.); udział ludności miejskiej w ogólnem zaludnieniu Stanów Zjednoczonych, wynosił w 1790 roku 3·35 prc., w 1890 r. 29·20 prc.

Dżuma w Indyach. Według sprawozdań urzędowych zaszło od czasu wybuchu zarazy w Bombaju 9023 wypadków choroby i 7546 wypadków śmierci. Ogólna liczba wypadków śmierci w Bombaju wynosiła w ostatnim tygodniu 1326 wobec 1484 wypadków w poprzednim tygodniu. W całym okręgu zaszło do 3 b. m. 14.856 wypadków choroby i 12.204 wypadków śmierci.

Kreta i jej mieszkańcy. Wedle Juliusza Brauna, najstarożytniejsi osiedleńcy na Krecie byli nie greckiego, lecz semickiego pochodzenia, a mianowicie Filistynami, którzy przywędrowali tu z Chanaan. Główną ich siedzibą była miejscowość zwana Kaphor, leżąca na zachodnim krańcu północnego wybrzeża. Inne zastępy Filistynów osiedliły się w dolinach i na południe od góry Idy, miejsca urodzenia Zeusa, założyły miasto Larissa, później Gortyną zwane. Tu wznosił się właściwy Labirynt, który Grecy pomięszali z budowlą tejże nazwy pod Gnofos. Pierwotny jednak Labirynt nie był dziełem rąk ludzkich, lecz mnóstwem grot skalnych. Za czasów wędrówek doryjskich, Kreta została zdobyta przez Doryjczyków, którzy się tu osiedlili. Słynni Sfakioci zachowali do dziś dnia wiele obyczajów i wyrazów doryjskich; jeszcze w wieku zeszłym wykonywali taniec ze strzałami i łukami „Pyrrhichia“, tak samo jak za czasów Minosa. W starożytności Kreta stanowiła państewko odrębne, żadnemu mocarstwu niepodległe. Zawojowali ją dopiero Rzymianie. Przy podziale rzymskiego imperium, Kreta dostała się Bizancyi i tworzyła odrębną prowincyę; podczas napadów saraceńskich poznała po raz pierwszy potęgę mahometan, której z czasem miała się stać pastwą. Po wojnach krzyżowych, Wenecyanie zagarnęli tę wyspę i przez pół wieku dzierżyli ją w swem władaniu. Nazwali ją Kandyą (prawdopodobnie od miejscowości arabskiej Rhabel Kandah). Po trzyletniej wojnie (1667—69) zdobyta została przez Turków. Część miejscowej ludności zbisurmaniła się, tak jak w Bośni, Albanii, Bułgaryi i t. d. Zbrojne zatargi, powtarzające się tak często w ciągu bieżącego stulecia, toczą się pomiędzy ludźmi tego samego pochodzenia, lecz innej tylko religii, a zatem: nie między Grekami i Turkami, jak się nieraz słyszy, lecz między jednoplemieńcami chrześcijanami i muzułmanami. Kreteńczycy różnią się jednak nietylko pod względem religii: mieszkańcy gór są weseli, zdrowi i silni, przedstawiają czysty typ grecki; mieszkańcy równin, przeciwnie, są drobni, wątli, trapieni febrą, nędzą i wojną. Ziemia, bajecznie urodzajna, skutkiem braku uprawy, zaledwie wyżywić ich może.

Zapowiedź końca świata. Profesor Forster, dyrektor obserwatoryum fizycznego w Berlinie, wydrukował w *Przewodniku cesarsko-niemieckim* artykuł, zaprzeczający rozpowszechnionej wieści, jakoby koniec świata miał nastąpić w r. 1899. Podstawą tego błędnego mniemania jest ten fakt rzeczywisty, że w r. 1899 w listopadzie ziemia będzie przechodziła przez sferę drobnych asteroidów, jak się to już przytrafiało w latach 1866, 1833 i 1799. Zjawisko to jednak nie grozi żadnem niebezpieczeństwem. Wprawdzie w obrębie asteroidów może się znajdować kometa, jak to było w roku 1866. Kometa ta w rzeczy samej przecięła drogę ziemi, ale dopiero w dwa miesiące później, to jest w styczniu r. 1867, gdy ziemia znajdowała się już o kilka milionów kilometrów od punktu owego przecięcia. W r. 1899 ten punkt zetknięcia będzie się znajdował jeszcze dalej, a nawet, gdyby kometa zetknęła się z ziemią, to rezultat byłby mało znaczący. Co najwyżej, spotkanie to wywołałoby silną burzę, czyli cyklon, co zresztą co roku się przytrafia. Najbliższa przyszłość nie zagraża zatem ziemi żadną katastrofą.

Spostrzeżenie profesora. Pewien stary profesor języka greckiego, przypatrując się przez okno ostatnim manifestacyom studentów paryskich na rzecz Grecyi, tak sobie myślał w duchu:

— To rzecz dziwna, jak oni sympatyzują z Grecyą .. poza egzaminami.

Ze stowarzyszeń.

= **Walne zebranie Stowarzyszenia byłych uczniów szkoły polskiej w Paryżu** odbyło się 7 lutego pod przewodnictwem Wł. Piotruszyńskiego. Stowarzyszenie liczy około 350 członków czynnych i honorowych. W początku bieżącego roku taki był stan różnych kas: Kasa Stowarzyszenia, której głównym celem jest niesienie pomocy członkom Stowarzyszenia, fundusz żelazny wynosi 18,394 fr. 70 ct.; dochód roczny 3.282 fr. 63 ct.; rozchód zaś 802 fr. 9 ct. Kasa szkoły polskiej, której dochody są używane na założenie stypendyów dla synów i wnuków emigrantów, wychowanych w tejże szkole: fundusz żelazny wynosi 29.020 fr. 16 ct; dochód roczny 1.312 fr. 28 ct.; rozchód zaś 998 fr. 94 ct. Kasa pomocy dla uczniów, wychodzących ze szkoły i uczących się rzemiosł: fundusz żelazny wynosi 609 fr.; dochód 628 fr. 47 ct.

Stowarzyszenie byłych uczniów szkoły polskiej wydaje co miesiąc przegląd pod nazwą: *Bulletin polonais littéraire, scientifique et artistique*, mający na celu rozpowszechnienie między cudzoziemcami ruchu literackiego i naukowego w Polsce, oraz ważniejszych wypadków, tyczących się naszego kraju (Prenumerata roczna 6 fr., adres administratora *Bulletinu*: M. Rudnicki, 61 rue Boursault, Paris). Fundusz żelazny kasy *Bulletinu* wynosi 1.400 fr.; dochód roczny 2.516 fr. 16 ct.; rozchód zaś 2.481 fr. 32 ct. Kasa pomocy naukowej dla młodzieży polskiej, kształcącej się w wyższych szkołach francuskich: fundusz żelazny wynosi 26.689 fr. 42 ct.; dochód roczny: 1639 fr. 67 ct.; rozchód zaś 1.423 fr. 60 ct. Stowarzyszenie skapitalizowało już razem około 73 fr. W r. 1896 dochody wynosiły razem 9.379 fr. 2 ct.; rozchody zaś 9.706 fr. 9 ct. Członkowie zarządu na r. 1897 mianowani byli: dr. Juliusz Jasiewicz, sekretarz; Stanisław Karwowski, kasyer; Henryk Babiński, Kazimierz Dobrzycki, Wacław Gasztowtt, Jan Wacław Gasztowtt, dr. Wł. ks. Górecki, Jan Karwowski, Piotr Płoszewski.

— **Na walnem zgromadzeniu** członków Tow. Biblioteki medyków uniw. Jagiell., odbytem dnia 6 b. m., zostali wybrani: bibliotekarzem J. Sędzielowski, zastępcą bibliotekarza J. Frączkiewicz, skarbnikiem T. Sokalski. W skład wydziału weszli: E. Gargulinski, D. Nowak, J. Strycharski, P. Dittersdorf i C. Smolik; do komisyi kontrolującej: R. Zagórski, E. Głuszkiewicz i S. Gąsiorowski.

Repertoar teatru krakowskiego.

W sobotę 13 marca: „Wesołe kobiety z Windsoru“, komedya w 5 aktach W. Szekspira (po raz pierwszy).

W niedzielę 14 marca: „Wesołe kobiety z Windsoru“, komedya w 5 aktach W. Szekspira po raz drugi).

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— **Z Tow. przyrodników.** Na posiedzeniu Towarzystwa przyrodników im. Kopernika we Lwowie, odbytem dnia 9 b. m., zdawał dr. Emil Dunikowski sprawę ze swych badań geologicznych na półwyspie Bałkańskim. Z wyjątkiem Bałkanu właściwego, ciągnącego się od rzeki Timok, aż do przylądka Emin Burnu, nad morzem Czarnem, a okazującego w znacznej części typ gór pasmowych o regularnie zsuniętych fałdach warstw osadowych — cała zresztą na południe położona część półwyspu, zostającego pod panowaniem tureckiem, ma wybitną cechę gór masowych. Spąg całego obszaru stanowią łupki starokrystaliczne, mianowicie gnajs, łupek łyszczykowy, chlorytowy i fillit. Strop wszystkich grzbietów górskich stanowią olbrzymie masy szczelinowego wapienia, stanowiącego tak znaczny zbiornik wody, że w najbardziej suche lata obfite źródła wystarczają zupełnie na użyźnienie pól.

W fillity wtrącone są olbrzymie masy serpentynu, zawierającego rudy chromowe, w wapieniu i łupkach znajdują się szczeliny, wypełnione rudami żelaznemi, antymonowemi, manganowemi i t. d. Liczne dyslokacye, t. j. linie uskoków, wzdłuż których pewne połacie skorupy ziemskiej zapadły się w głąb, a które są charakterystyczne dla gór masowych, przecinają albańskie i macedońskie Bałkany w rozmaitych kierunkach, tak n. p. dolina rzeki Wardaru w okolicy Uesküb jest typową szczeliną dyslokacyjną. Zajmującem jest odkrycie osadów słodko-wodnego jeziora, które niegdyś podczas mioceńskiej formacyi pokrywało znaczną część Bałkańskiego półwyspu.

Dr. Julian Niedźwiedzki mówił o współczesności mamuta z człowiekiem paleolitycznym, skonstatowanej niewątpliwie przez bar. Tolla na wyspach nowosyberyjskich przy ujściu Jany i przez Kuźnicowa w okolicy Tomska.

Spostrzeżenia meteorologiczne
(podług obserwatoryum krak.).

Kraków, 12 marca.

	wczoraj g. 10 w.	dziś g. 6 rano	dziś g. 2 pop
Ciśnienie powietrza (sred. do 0)	744·1 mm	743 8 mm	742·7 mm
Temperatura w stopniach Celsiusza	+1°,6	+1°,0	+5°,3
Kierunek i moc wiatru (0 — cisza, 10 burza)	WNW 1	NW 1	ESE 1
Wilgotność względna (w odsetkach)	93 %	92 %	71 %
Stan nieba 0 pog., 10 zup. pochm.	10	10	10

Dział ekonomiczny.

Ministerstwo rolnictwa ogłasza:

Ministerstwo rolnictwa, pragnąc pokryć zapotrzebowanie ogierów stadnych, jakie się okaże dla stacyi ogierów rządowych po upływie tegorocznego peryodu stanowienia — o ile możności przez zakupno ogierów, pochodzących z prywatnego chowu krajowego, zaprasza wszystkich hodowców i właścicieli koni, aby najpóźniej do końca kwietnia bieżącego roku zgłosili piśmiennie do ministerstwa rolnictwa ogiery, jakie mają na sprzedaż. Wniesione zgłoszenia będą udzielone komendzie zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu, celem zanotowania zgłoszonych ogierów.

Ewentualne zakupno zgłoszonych ogierów będzie uskutecznione w ciągu jesieni, na podstawie osobnego upoważnienia ministerstwa rolnictwa przez komendę zakładu ogierów rządowych, w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni w Galicyi, powołanym do współdziałania w sprawach krajowego chowu koni, a to w sposób dotychczasowy, w miarę potrzeby i rozporządzalnych środków pieniężnych. Wniesione zgłoszenia ogierów do zakupna na ogiery stadne, nie ograniczają właściciela w prawie innego rozporządzenia temi ogierami w czasie pośrednim, tak samo, jak z drugiej strony przyjęcie przez ministerstwo rolnictwa zgłoszenia, nie wkłada na ministerstwo obowiązku zakupna zgłoszonych ogierów, nawet w tym razie, jeżeli ogiery są zupełnie odpowiednie.

Każde zgłoszenie ogierów ma zawierać ich pochodzenie, miarę (wysokość), maść, wiek i cenę, dalej miejscowość, w której mogą być obejrzane. Pochodzenie ogierów, tak ze strony ojca, jak i matki, należy legalnie wykazać. Co do wieku zgłoszonych ogierów, zauważa się wyraźnie, że tylko takie ogiery będą mogły być oglądane, ewentualnie zakupione, które w czasie ich zgłoszenia, jeżeli są pochodzenia szlachetnego (*dem Gestütsschlage angehörend*), ukończyły właśnie trzeci rok, jeżeli zaś są krwi zimnej, drugi rok życia. Zgłoszenia takich ogierów, które nie doszły jeszcze do wieku, wyżej oznaczonego, nie będą uwzględnione.

Zgłoszenia ogierów, które będą wniesione do ministerstwa rolnictwa dopiero po upływie wyżej oznaczonego terminu, będą mogły być uwzględnione dopiero w drugim rzędzie, mianowicie tylko o tyle, o ileby zapotrzebowanie ogierów co do rodzaju i liczby nie mogły być pokryte przez zakupno ogierów, wcześnie zgłoszonych.

Targ wiedeński. (Targowica St. Marx) Dnia 11 b. m. dostarczono 4289 cieląt, 806 żywych świń, 1565 świń bitych, 324 bitych owiec i 3350 jagniąt. Płacono za kilogram żywych cieląt pierwszej jakości po 38 ct. do 44 ct., przednich po 46 ct. do 54 ct.; świnek po 34 ct. do 42 ct., bitych ciężkich świń 50 ct. do 54 ct., prosiąt pierwszej jakości od 43 ct. do 52 ct., a bitych owiec od 24 ct. do 36 ct. Jagnięta płacono po 4 złr. do 11 złr. za parę.

Telegramy „Nowej Reformy“.

(Telegramy własne „N. Reformy“).

Lwów, 12 marca. Dokładne cyfry z wyborów wczorajszych w piątej kuryi okręgu lwowskiego do tej chwili nie są jeszcze ustalone z powodu krwawych wypadków w Dawidowie, gdzie przepadły akta wyborcze.

Mimo to ogłoszono, że wybrany został Jan Kozakiewicz (socyalista). Na 28.0 0 głosujących otrzymał Kozakiewicz 15.120 głosów, Mochnacki 6.543, Breiter 3.729 głosów. Reszta głosów rozstrzelona.

Lwów, 12 marca. Wynik ściślejszych wyborów między drem Romanem Jarosiewiczem a Krynickim Lucyanem w okręgu borszczowskim dotąd (godzina 3 po poł.) niewiadomy.

Lwów, 12 marca. Dopiero dzisiaj nadeszły tutaj bliższe szczegóły krwawych zajść przy wczorajszych wyborach w **Dawidowie**. Popiel, miejscowy dzierżawca, funkcyonował jako członek komisyi wyborczej. Gdy unieważnił głos pewnego urlopnika, odmawiając mu prawa do głosowania, powstała niesłychana wrzawa wśród włościan, którzy w groźnej postawie wtargnęli do sali wyborczej.

Członkowie komisyi wyborczej ratowali się ucieczką przez okno. Popiel, za którym włościanie puścili się w pogoń, schował się do chlewika. Tutaj jednak dopadli go włościanie.

Popiel wyciągnął rewolwer, który miał przy sobie, i broniąc się, zastrzelił jednego z włościan. Wtedy włościanie w uniesieniu zatłukli go kołami.

Żandarmerya rzuciła się na ratunek i położyła trupem jednego z napastników. Ze Lwowa wysłano też wczoraj huzarów, którzy zastali już spokój w Dawidowie. Huzarzy dotąd nie wrócili.

(Dawidów leży w okręgu sądu powiatowego w Winnikach i liczy 1545 mieszkańców. *Przyp. red.*)

Tarnopol, 12 marca. Podczas wyborów wczorajszych w **Zbarażu** powstały groźne ekscesy.

Uwięziono medyka Józafata Szmigiera, kontr-kandydata br. Pinińskiego z czwartej kuryi.

Wiedeń, 12 marca. *N. Fr. Presse* rozpamiętywa dziś w artykule wstępnym krwawe wypadki, jakie wydarzyły się wczoraj w Dawidowie pod Lwowem i onegdaj w Czerniejowie pod Stanisławowem. Autor potępia sposób przeprowadzania w Galicyi wyborów, a nawiązując do znanych przemówień Lewakowskiego i Romańczuka w parlamencie i posła Bojki w Sejmie — twierdzi, że wypadki w Dawidowie i Czerniejowie, bez względu na to, komu winę przypisać wypadnie, wołają o pomstę do Boga. Artykuł kończy się następującemi słowy:

„Pokaże się, że ci tak rozumni zazwyczaj Polacy postępują bardzo nierozsądnie, gdy sądzą, iż uda im się utrzymać lud w niemowlęctwie i utrzymać stary system, zasłaniając się solidarnością Koła polskiego, który jedynie szlachcie przyznaje polityczną dojrzałość“.

(Telegramy Biura Korespondencyjnego).

Wiedeń, 12 marca. Przy dzisiejszych wyborach do Rady państwa z kuryi powszechnej wybrano posłami: w Bozen, Dipauliego (katolickie stronnictwo ludowe) 466 głosami z 470; w Cylei, Cickera (klerykał słoweńskiego) 484 głosami z 646; w Trydencie, Guetti'ego (klerykała) 559 głosami z 628.

Wiedeń, 12 marca. Wczoraj przed południem odbyła się konferencya przedstawicieli austryackiego i węgierskiego ministerstwa skarbu z komitetem Banku austro-węgierskiego. Przewodniczył minister Biliński. Na konferencyi stwierdzono formalne zakończenie rokowań, albowiem istnieje jeszcze jedyny punkt sporny, [illegible] mianowania wyższych urzędników, zwłaszcza generalnego sekretarza Banku. W sprawie tej zaznaczą rządy swe stanowisko w nocie do Banku, poczem rada generalna Banku ma wyrazić swe zdanie.

Paryż, 12 marca. Wobec wiadomości z Londynu, jakoby królowę Madagaskaru wygnano na wyspę Reunion, oświadcza *Agencya Havasa*, iż minister kolonij nie otrzymał potwierdzenia tej wiadomości.

Paryż, 12 marca. Deputowany, admirał Vallon, umarł wczoraj.

Londyn, 12-go marca. *Biuro Reutera* donosi z Montevideo pod datą 10 b. m.: Między wojskiem rządu uruguayskiego a powstańcami w głębi rzeczypospolitej przyszło do utarczki, z której rzekomo powstańcy wyszli zwycięsko.

Bern, 12 marca. Rada związkowa rozpoczęła wczoraj obrady nad projektem, dotyczącym wykupna kolei żelaznych.

Zurych, 12 marca. Wczorajsza dwugodzinna konferencya między komitetem centralnym służby kolejowej, a komisyą płatniczą kolei północnej, pod przewodnictwem prezydenta rządu Lochera, nie doprowadziła do żadnego skutku. Bezrobocie na całej sieci kolei północnej wybuchło prawdopodobnie już wczorajszej nocy. Po południu rozdawano odezwy do ludności i personalu. Wieczór odbyło się zgromadzenie, na którem udzielono personalowi przepisów, jak się ma zachować.

Zurych, 12 marca. Zgromadzenie służby kolei północnej uchwaliło strejk. Posiedzenia rządu trwają bez przerwy. Wojsko stoi w pogotowiu.

Sofia, 12 marca. Wczoraj odbyło się zamknięcie sesyi sobrania ze zwykłym ceremoniałem. Książę Ferdynand wypowiedział mowę tronową.

Wenecya, 12 marca. Międzynarodowa konferencya sanitarna, zwołana dla obmyślenia środków do walki z dżumą, ukończyła wczoraj wieczorem swoje prace.

Manila, 12 marca. Pułkownik Salcedo napadł na powstańców, oszańcowanych w San Nicolas i wyparł ich po krwawej walce, w której zginęło 100 powstańców i 8 żołnierzy; 30 żołnierzy jest ranych.

Kwestya wschodnia.

Paryż, 12 marca. *Agencya Havasa* donosi z Aten: Król Jerzy oświadczył wobec pewnego deputowanego, iż Europa jest mniej zaniepokojoną z powodu aneksyi Krety, niż dla tego, że Grecya okazała się żywotnym żywiołem na Morzu Śródziemnem. Przeprowadzona z nadzwyczajną szybkością mobilizacya floty wywołała zazdrość u mocarstw europejskich. Król polecił, aby odwołano pancerniki „Hydra“ i „Admirał Miaulis“, albowiem obawia się, żeby nie szukano powodu do wysadzenia w powietrze dwóch najpiękniejszych okrętów greckich.

Paryż, 12 marca. Kilka dzienników potępia surowo postępowanie admirała greckiego, Reinecka, który, wbrew przyrzeczeniu, nie doręczył chrześcijanom kreteńskim pokojowych odezw admirałów europejskich. Okoliczność, że nie uwiadomiono powstańców o zamiarze mocarstw, dotyczącym nadania Krecie autonomii, dowodzi również *mala fides* ze strony Grecyi. Zachodzi obawa, iż rząd grecki na wypadek, gdy mocarstwa zezwoliłyby rzeczywiście na plebiscyt, odegrałby podobną fałszywą rolę.

Korespondent dziennika *Le Journal* w Trikala donosi, iż skoncentrowano tam 20.000 żołnierza. Nadto przybyła na granicę liczna artylerya nieregularna.

Paryż, 12 marca. Według wiadomości *Tempsa* panuje wciąż jeszcze w porcie Pireus gorączkowa czynność. Liczne parowce wraz z wojskiem i materyałem wojennym odpływa do Tessalii. Stan efektywny armii greckiej przenosi 60.000 żołnierza. Eskadra torpedowa powróciła na wody greckie. Mimo tego sądzi tutaj wielu, że kwestya kreteńska da się załatwić w drodze pokojowej.

Bruksela, 12 marca. Dwudziestu dziewięciu członków Izby, w przeważnej części socyaliści, radykali i chrześcijańsko socyalni wysłali wczoraj do rządu greckiego adres, wyrażający sympatyę.

Ateny, 12 marca. Dowódca powstańców pod Herakleion, Karakos, przesłał komendantowi pancernika włoskiego protest przeciw akcyi flot, jako stronniczej na korzyść muzułmanów. Równocześnie zawiadomił go, iż przypuści atak do fortu Herakleion.

Kursa telegr. na giełdzie wiedeńskiej i berlińskiej.

Wiedeń, dnia 12 marca 1897.

	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	100	90
Zjednoczony dług w srebrze	100	90
Austryacka renta złota	122	55
4% austryacka renta (marcowa)	100	40
4% węgierska renta złota	121	90
4% węgierska renta koron.	99	—
Akcye banku austro-węgierskiego	945	—
Akcye kredytowe	357	60
Londyn	119	85
Banknoty banku niem. za 100 m.	58	70
20 marek	11	74
20-frankówki za sztukę	9	53½
Banknoty włoskie	45	—
Dukaty austryackie	5	66

Wiedeń, 12 marca. Ruble 127·—. Cena nafty —·— Spirytus gotowy 15·90 Żyto na wiosnę 6 74. Pszenica na wiosnę 8 15. Owies na wiosnę 6·11

Wiedeń, 12 marca. 4% oblig. poż. krajow. z 1891 98 75, 4% oblig. poż. krajow. z 1893 97·40; 4% galic. fund. propinacyjnego 97 40; 4% listy banku krajowego 96 75 4½% listy banku kraj. 100 10; 5% obligi banku krajowego 102 — 4% list. kred. ziemsk. 56-let. 97 50; Akcye Karola Ludwika 216 50 Akcye kolei lwowsko-czern. 286 —; Losy z 1854 na 250 złr. 152 — losy z 1860 na 500 złr. 142 50 losy z roku 1860 na 100 złr. 153 50, losy z r. 1864 za 100 złr. 188 —; akcye zakładu kred. dla handlu i przemysłu 358 —; akcye galic. banku hip. na 200 złr. 390·—; Länderbank na 200 [illegible] akcye austro-węg. banku na 600 złr. 946

Berlin, 12 marca. Godzina 3 minut — po poł. Austryackie kredyty 225 40 mrk. Austryacka złota renta 103 90 mrk. Austryacka srebrna renta 101 40 mrk. Węgierska złota renta 103 50 mrk. Węgierska renta koronowa 99·70 mrk. Austryackie banknoty 170·20 mrk. Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej —— mrk. Ruble 216 40 mrk. 5% listy zastawne Królestwa Polskiego —·— mrk. 4% listy likw. Królestwa Polskiego —·— mrk.

Odpowiedzialny Redaktor i Wydawca
Michał Konopiński.

Rubryka „Nadesłane“ nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

NADESŁANE.

„Rada państwa, jej skład, zakres działania i wybory“, broszura, napisana przez dra Lesława Borońskiego, wyszła z druku nakładem i drukiem A. Koziańskiego w Krakowie. Cena 20 centów.

Treść: Wstęp. Izba panów. Skład Izby poselskiej. Zakres działania Rady państwa. Ważniejsze postanowienia regulaminu obrad. Nietykalność poselska i dyety. Prawo wyboru i wybieralności. Przygotowania do wyborów. Komisye wyborcze. Głosowanie. Skrutynium.

Skład główny w księgarni Gebethnera i spółki. Nabywać można we wszystkich księgarniach. Zamówienia z prowincyi przyjmuje także administracya *N. Reformy*.

L. 41.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady **instruktora przy krajowej niższej szkole rolniczej w Bereźnicy** (poczta Stryj) ogłasza Dyrekcya szkoły konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 20 marca 1897.

Do posady, która jest do objęcia z dniem 1 kwietnia 1897, przywiązana jest roczna płaca 600 złr. wraz z wolnem mieszkaniem, składającem się z dwu pokoi, kuchni, spiżarni i piwnicy.

Zadaniem instruktora szkoły jest nauczanie uczniów racyonalnego wykonywania robót gospodarskich praktycznie, jak niemniej nadzorowanie uczniów w ogóle. Bliższe określenia obowiązków podaje instrukcya. 545 1 2

O tę posadę ubiegać się mogą kandydaci mający dłuższą, a najmniej trzyletnią praktykę gospodarską i mogący się wykazać dokładną i fachową znajomością czynności gospodarskich. Pierwszeństwo mają kandydaci zaopatrzeni świadectwem z ukończenia jednej ze szkół rolniczych. Podanie należycie udokumentowane, z załączeniem dokładnego życiorysu, należy wnieść na ręce podpisanej Dyrekcyi do Wysokiego Wydziału krajowego.

Z Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy (p. Stryj).

Uwagi godne!

Towary kolonialne południowe, produkta węgierskie: smalec, słoninę, wina, śliwki i powidła (węgierskie i bośniackie) wysyłam po cenach dziennych. Cenniki hurtowne wysyłam franko. Zlecenia uskuteczniam natychmiast. Proszę o łaskawą pamięć. Pozostaję

544 1 6 z poważaniem

Tomasz Gurowicz

IV., Bastya utcza 20 sz. (dom własny)

Budapeszt.

Ekstrakt orzechowy
do farbowania siwych włosów

wynalazku **Juliana Józefowicza,** perfumiarza z Warszawy.

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szatyn i blond.**

w Krakowie u firm: W. Fenz, Reim i Friedrich, J. Hanak i T. Wyskida.

Cena flakonu **1 złr. 50 ct.,** flakoniki próbne **60 ct.** 276 6 12

Główny skład: **w Warszawie, Nowo Senatorska, L. 2.**

Drzewka owocowe

wysokopienne, z konarami: **Jabłonie, Gruszki, Czereśnie, Śliwki** po 50 ct., **Wiśnie** prawdziwe kompotowe, **Śliwki, węgierki, Rajskie jabłka, Dereale, Morwy** białe, czarne, **Róże** sybirskie i cukrowe do smarzenia, **Wino** jadalne, **Orzechy włoskie** i tureckie, **Agrest** oryginalny, bardzo wielki, po 60 ct., **Agrest, Porzeczki** wysokopienne po 75 ct., Krzewiaste: **Agrest** po 25 ct., **Porzeczki** białe, czerwone, czarne, **Maliny** żółte po 20 ct., **Maliny** miesięczne, czerwone. 12 sztuk 1 złr., **Truskawki** białe i czerwone, 100 szt. 3 złr., **Poziomki** miesięczne, 100 sztuk 2 złr., **drzewka karłowe, Jabłonie, Gruszki, Śliwki, Czereśnie, Wiśnie, Brzoskwinie, Morele, Nektaryny** (Brugnons), **drzewka i krzewy** ozdobne, **Róże** wysokopienne i krzewiaste, **Akacye** kuliste, **Głogi** z pełnym kwiatem, **Tuje, krzewy na żywopłoty. Szparagi** 2—3 letnie, **kwiaty** zimotrwałe itp. wysyła za zaliczką **E. Ukłański,** Zarząd ogrodów Olsza-Dwór, poczta i stacya **Kraków.** 485 2 7

Arbenz'a brzytwy



z ostrzami do zmiany są **słynnemi, dobremi brzytwami.** Jako znak niezawodności, prawdziwości i najwspanialszego poręczenia za jakość, znajduje się na niej [illegible] i adres fabrykanta **A. Arbenz, Jougne, France.** Jeżeli która przy używaniu jej nie daje najzupełniejszego zadowolenia, to się ją wymienia jak najchętniej. Cena złr. 2·80. Z ostrzami osobliwej jakości o 85 ct. droższe. Do nabycia w każdym większym handlu tego rodzaju. Prospekty z odpisem licznych dobrowolnych świadectw za darmo i opłatnie.

Z handlu ś. p. Michała Karasia

wysprzedaje się

wina węgierskie i francuskie w beczkach,

oraz

koniaki i śliwowicę w gąsiorach po najniższych cenach.

Wiadomość u **St. Rożnowskiego,** ulica Pędzichów, L. 11, w Krakowie. 5.5 2 3

Nowość!

Rolety płócienne

z pięknemi malowidłami, obrazami, krajobrazami, portretami, łatwo się zasuwające, od 3 złr. do 5 złr. (Senzacyjne!)

Rolety płócienne

łatwo się zasuwające, od złr. 1.20 do 4 złr.

Rolety z drzewa

od 1 złr. 20 ct. do 6 złr.

Zaluzye we wszelkich kolorach

1□ metr 2 złr. 50 ct. i 3 złr.

Naprawy uskutecznia się spiesznie i tanio.

Zlecenia przyjmuje z grzeczności firma **Reim i Friedrich. Kraków,** Rynek. 460 2 0

Józef Köhler

Kraków, ul. Zwierzyniecka, L. 25,
oficyny,
fabryka rolet i zaluzyj.

XVII. Porządkowe Zwyczajne

ZGROMADZENIE OGOLNE

Członków

Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie

„Spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością"

odbędzie się

za rok 1896 w Niedzielę dnia 14 marca 1897 r. o godz. 3 popołudniu w lokalach biurowych Towarzystwa przy ul. Szewskiej pod L. 16,

o czem się strony interesowane zawiadamia

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie posiedzenia przez Prezesa Rady nadzorczej, wybór sekretarzy do spisania protokółu z tegoż Zgromadzenia, jakoteż wybór skrutatorów.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady Nadzorczej z czynności całorocznych i bilansu za rok 1896.
3. Wnioski Komisyi kontrolującej względem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum, uchwalenie wysokości dywidendy, wypłacić się mającej członkom.
4. Wybór 8 członków do Rady Nadzorczej z kadencyi r. 1894 i 2 członków do Rady Nadzorczej z kadencyi r. 1896.

Bilans i sprawozdanie za r. 1896 przejrzeć można w biurze Towarzystwa Zaliczkowego. 474 2 2

Sekretarz: **St. Machniewicz.** Prezes: **Dr. Józef Kopff.**

JAN IHNATOWICZ

w Krakowie, Sukiennice, L. 20,

poleca 5 10 0

niezawodne i niezrównane w swych skutkach

MYDŁA LECZNICZE.

Mydło będźwinowe — używa się go przeciw wyrzutom i plamom naskórnym; usuwa szorstkość skóry, a cerze nadaje czerstwość i aksamitną miękkość . . . . —.25

Mydło boraksowe, wpływa bardzo korzystnie na płeć, dokładnie oczyszcza i wybiela skórę. Mydło to jest znakomicie działającym środkiem przeciw opaleniu, pryszczykom i pęcherzykom na twarzy; przeciw piegom i zgrubieniu naskórka . . . . —.25

Mydło kamforowe — uśmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność nosa, twarzy i rąk . . . . —.25

Mydło kamforowo-siarkowe — usuwa czerwoność z twarzy i nosa, opalenie słoneczne i piegi, kawałek . . . . —.30

Mydło karbolowe — bardzo korzystnie jest myć niem ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, a to celem zabezpieczenia się od zakażenia, kawałek . . . . —.20

Mydło karbolowo-piaskowe dla pp. lekarzy i akuszerek do mycia rąk, kawałek . . . . —.20

Mydło kreolinowe zawiera 5% czystej kreoliny, znakomicie oczyszcza skórę, usuwa pryszcze, liszaje, świerzby, trądziki, płeć odświeża i wydelikatnia, kawałek . . . . —.35

Mydło siarkowe — z wielkiem powodzeniem używa się go do zniszczenia pryszczy i wszelkich wyrzutów na skórze . . . . —.25

Mydło siarkowo-smołowe. Mydło to składa się z 40% smoły a 10% siarki, przeważnie używa się go przeciw świerzbowi. Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej słabości, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowo wynalezione, a tak kosztowne środki, kawałek . . . . —.35

Mydło smołowo-glicerynowe składa się z 35% gliceryny i 10% smoły (dziegciu), jest pod każdym względem jednem z najlepszych desinfekcyjno-hygienicznem mydłem toaletowem. Jako zwykłe mydło do użycia codziennego, jest przez swą desinfekcyjność i skórę zmiękczającą własność znakomitym, oraz wypróbowanym środkiem do usunięcia wszystkich nieczystości naskórnych, jako to: piegów, plam wątrobianych, wągrów itp., kawałek . . . . —.30

Mydło smołowe — zawiera 40% smoły (dziegciu), usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg, łupież na głowie, kawałek . . . . — 30

Mydło storaksowe, używa się go przy cierpieniach naskórnych, a przeważnie przy świerzbach, kawałek . . . . —.30

Mydło tymolowe — zawiera 5% tytoniu — znakomicie oczyszcza skórę ze wszelkich wyrzutów, kawałek . . . . —.50

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę

kierownika filii Związku handlowego

z płacą roczną 1200—1500 złr. i prawem do remuneracyi, względnie tantyemy, której wysokość oznaczy się przy zawarciu kontraktu.

Od kandydatów wywagana jest kaucya przynajmniej w wysokości jednokrotnej płacy rocznej, gruntowna znajomość handlu kolonialnego, buchalteryi i korespondencyi kupieckiej, tudzież języków polskiego i niemieckiego.

Posada nadana będzie prowizorycznie na rok jeden, przy stabilizacyi może nastąpić podwyższenie płacy.

Podania, zaopatrzone w życiorys, odpisy świadectw i inne dowody kwalifikacyjne, należy wnosić do **31 marca b. r.** na ręce

Dyrekcyi Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, ulica Pijarska, L. 4.

519 2 3

C. k. wyłącz. uprzywilej

Zakład I-wszorzędny i chemiczna pralnia maszynowa
Zygmunt Fluss

Kraków, Wiedeń, Berno, Praga, Lwów, Czerniowce,

w Krakowie, w domu Wgo Chmurskiego, ul. św. Krzyża, 7.

Pierwsze nagrody, najwyż. uznania za dobrą robotę. II norowy krzyż w Brukseli, 8 wielkich medali: Paryż, Bruksela, St. Gilles, Berno, Aussig, Ołomuniec, Wiedeń, Wenecya 1894 r.

Berlin 1896 nagroda. **!Na sezon!** Berlin 1896 nagroda.

wszelkiego rodzaju męskie i damskie suknie farbuje się, czyści chemicznie i odnawia w całości bez prucia wraz z podszewką i watowaniem. Połysk z ubrań kamgarowych usuwa się według własnego, chemicznego postępowania (patent).

Polecam dalej Szanownej Publiczności moją, według najświeższych wymogów urządzoną:

Pralnię chemiczną (Nettoyage français)

ochronę przeciw chorobom zakaźnym

dla męskiej, damskiej i dziecięcej garderoby, ubrań uniformowych, wojskowych i urzędniczych, toalet spacerowych, materyj na meble, pstrych i haftowanych chustek, kołder, parasolek, krawatek i lambrekinów.

Specyalna farbiarnia á ressort

do sukien jedwabnych, kaszmirów, pluszy, aksamitów półwełnianych, bawełnianych, pasmanteryj i materyj dekoracyjnych w najmodniejszych, najlepszych kolorach.

farbiarnia i czyszczenie piór strusich.

Miejsca zamówień w większych miastach.

SKŁAD FABRYCZNY DLA KRAKOWA i OKOLICY TYLKO:

ul. św. Krzyża, Mikołajska, 7 (dom Wgo Chmurskiego).

Pralnia maszynowa i parowa.

Zamówienia z prowincyi wykonuje punktualnie 437 2 8

Najlepsze **pożywienie dla dzieci!**

F. Giacomell'ego

pierwsza wiedeńska mączka odżywcza dla dzieci.

Do nabycia u **M. Oberländera,** apt., **w Dolinie,** oraz w aptekach i drogueryach **we Lwowie.** — Cena małej puszki 45 centów, cena dużej puszki 80 centów.

Główny skład: Alte k. k. Feld-Apotheke, Wiedeń, I., Stefansplatz 8.

Codziennie 2 razy przesyłka pocztowa. 169 6 52

Dla mających chorobę płucną

Dra Brehmera Zakład leczniczy
Goerbersdorf na Śląsku.

Dyrektor lekarz **prof. Dr. Kobert,** dawniej w Dorpacie. 359 3 9

Znakomite skutki leczenia przy umiarkowanych kosztach.

Dokładnych wyjaśnień udziela bezpłatnie Zarząd.

Kto pije

Kathreinera

Kneippowską kawę słodową?

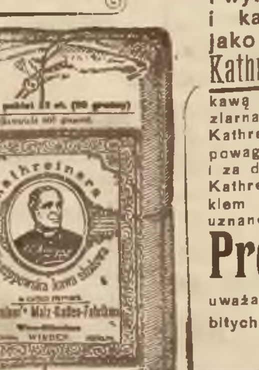


Wszyscy którzy szanują swe zdrowie i chcą je utrwalić, a jednak nie chcą wyrzec się przyjemności używania kawy, do której przywykli. Dodatek bowiem z kawy Kathreinera niweczy powszechnie znane, zwłaszcza przy stałem używaniu tak zdrowiu szkodliwe działanie kawy ziarnistej, nerwy rozstrajającej.

Wszyscy których zdrowie w jakikolwiek sposób doznało uszczerbku. Mianowicie dla tych, którzy doznają dolegliwości nerwowych i żołądkowych, okazała się „czysta" kawa Kathreinera w niezliczonych razach najwyborniejszym, najzdrowszym i najłatwiej strawnym napojem.

Wszystkie kobiety i dzieci, gdyż dla ich delikatnego ustroju posilna kawa Kathreinera szczególnie jest korzystną; to też ją dla jej miłego, łagodnego smaku chętnie, a nawet po niedługim czasie z wielkiem ulubieniem piją czystą lub zmieszaną z kawą ziarnistą.

Wszyscy ci, którzy chcą żyć oszczędnie, a jednak chcą mieć napój smaczny, a zarazem zdrowy. Te zalety jedynie i wyłącznie w najwyższym stopniu znajduje każdy i każde podniebienie w Kathreinera kawie jako dodatku do kawy ziarnistej lub w czystej.



Kathreinera Kneippowska kawa słodowa jest istotnie zdrowotną kawą domową, najczystszym naturalnym produktem w całych ziarnach, z najlepszego słodu wytworzoną, która dzięki Kathreinerowskiemu sposobowi wyrabiania, przez najwyższe powagi wypróbowanemu, we wszystkich krajach zaprowadzonemu i za dobry uznanemu, nabiera ulubionego smaku kawy ziarnistej. Kathreinera kawa łączy więc jedynie i wyłącznie z miłym smakiem obcokrajowej kawy ziarnistej zdrowotne, przez lekarzy uznane i potwierdzone zalety swojskiej kawy słodowej.

Proszę: Nie chcąc dać się wprowadzić w błąd lub skrzywdzić, trzeba przy kupowaniu pilnie uważać na znak ochronny tu obok odbitych oryginalnych paczek z nazwiskiem *Kathreiner.*

Paczki bez nazwiska **„Kathreiner"** są nieprawdziwe.

!Odróżniajcie prawdę od blagi!

Dwa medale zasługi otrzymał

S. W. NIEMOJOWSKI

za wyrób 157 20 0

znakomitych tutek nieklejonych.

Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Do nabycia **w Krakowie, Sukiennice, 28,** oraz we wszystkich handlach i trafikach.

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie

PIGULEK PRZECZYSZCZAJACYCH Dra CAUVIN'A

Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastusować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.

PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

202 9 0

Mekka. Kurdistan. Karaman. Kasak.

Dom towarowy.

Rzadka sposobność do nabycia prawdziwych starożytnych

PERSKICH DYWANOW

od 30 złr. sztuka

KAROL ARENSTEIN

Kraków, 427 10 15

ul. Szpitalna, 20.

Franciszka Kuhna

Krem koronny, złr. 1.10 i złr. 2.20, i **mydło kremowe,** 50 i 80 ct., urzędownie badany najlepszy środek przeciw piegom, plamom wątrobianym, trądzikom itd., oraz **środek zapobiegający czerwoności skóry.** Otrzymuje się cerę jasno białą i młodociano świeżą. Trzeba dobrze uważać na znak ochronny i firmę **Fr. Kuhn,** koronny skład perfum, **Norymberga.**

W Krakowie dostać można w aptece **Wiktora Redyka,** ul. Mikołajska (M. Rynek) 116 4 9

Pożyczki

od 500 złr. w górę do kwoty najwyższej wyrabia się jako kredyt osobisty spiesznie i dyskretnie

Agentur, Budapest, Postfach 107. 522 5 5

Dochód boczny

100—200 złr. miesięcznie dla osób wszelkich zawodów, które chcą się zajmować sprzedażą **losów** prawnie dozwolonych. Zgłoszenia przyjmuje **Hauptstädtische Wechselstuben Gesellschaft Adler & Comp., Budapest.**

Rok założenia 1874. 212 18 0

Licytacya.

Dnia 15 marca b. r. odbędzie się na obszarze dworskim **Garlica Murowana** (poczta Zielonki) dobrowolna licytacya inwentarza żywego: **krów, wołów i buhai.** 531 4 5

Piegi

plamy i inne wyrzuty skórne znikają już w 7 dniach zupełnie i bezpowrotnie po użyciu znakomitego nieszkodliwego **kremu ambrowego Dra Christoffa.**

Prawdziwy jest tylko we flaszeczkach, zielonym lakiem zapieczętowanych. 478 6 36

Cena 80 centów.

Główny skład we **Lwowie** w aptece pod „srebrnym orłem" **Zygm. Ruckera, w Krakowie** w aptece **W. Redyka** i **E. Hellera, w Brodach** w aptece **L. Kallira.**

Inteligentne osoby

mogą mieć piękny dochód boczny przez prawnie dozwoloną sprzedaż **losów** na spłaty.

Agenci, którzy się tem zajmują z zawodu, mogą mieć bardzo wysoką prowizyę (300 złr. miesięcznie) 402 5 5

Dom bankowy JÓZEF BEIFELD

Budapeszt, Karlsring 1.

Założony w 1874. Zgłoszenia w języku niemieckim.

Księgarnia

G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca do nauki

języków obcych.

H. Bergera najnowsze metody **gruntownego nauczenia się w krótkim czasie z pomocą lub bez pomocy nauczyciela, języków:**

Niemieckiego (z kluczem) **1 złr. 30 ct.,** w opr. płóc. **2 złr.**

Francuskiego (z kluczem) **1 złr. 30 ct.,** w opr. płóc. **2 złr.**

Z przesyłką pocztową o 20 ct. więcej.

Najlepszy i najobszerniejszy **Słownik francusko-polski i polsko-francuski,** t. zw. emigracyjny, **8 złr.,** w opr. w półskórek **złr. 9.20.**

Oddzielnie część **polsko-francuska 6 złr. 50 cnt.; francusko-polska 2 złr. 60 ct.** 391 5 10

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Św. Jerzego

ziółka piersiowe

i należący do tego

proszek piersiowy

Św. Jerzego ze St. Georg's Apotheke w Wiedniu, V/2, Wimmergasse 33. Jedyne środki przeciw **uporczywym katarom, kaszlom, chrypce, zaflegmieniu, astmie** itp., usuwają **flegmę,** uśmierzają **kaszel** i usuwają **ciężki oddech, duszność** w najkrótszym czasie. Cena pakietu proszku piersiowego św. Jerzego 50 ct., zaś do tego należących ziółek piersiowych św. Jerzego 50 ct.; pocztą o 20 ct. drożej za opakowanie i list przesyłkowy. Wysyła się pocztą najmniej 2 pakiety. Uprasza się o przesłanie pieniędzy wprost przekazem pocztowym. **Prawdziwe tylko w aptece pod św. Jerzym, Wiedeń V/2, Wimmergasse 33,** gdzie należy adresować wszelkie zamówienia.

Skład **w Krakowie** w aptece **Hellera,** ul. Grodzka; **we Lwowie** w aptece **P. Mikolascha.** 273 4 12

„KLAKSBRUNNIN"

najlepszy, srebrzysty połysk dla bielizny, pakieciki po 20 ct., i

Klaksbrunna

najlepszy proszek do prania, pakieciki po 12 ct., polecają 529 2 6

Reim i Friedrich

Rynek, 37, Kraków, Linia A-B.

Dla odsprzedających znaczny opust.

Bryndza liptawska.

Marmolada owocowa. — **Marmolada pomidorowa.**

Najlepszą

Herbatę Impérial paczka po 1 złr i 50 ct.

Herbatę Familijną paczka po 75 i 38 ct.

Herbatę Melange paczka po 50 i 25 ct.

Herbatę Rosyjską paczka po 1 złr, 75, 50, 38 i 25 ct.

Herbatę proszkową paczka po 50, 38 i 25 ct.

Bardzo dobre stare rumy.

Butelka po 2.—, 1.50, 1.— złr., 75, 38, 25 ct. Na miarę 1 litr po 64, 80 cnt., 1.—, 1.20 złr, poleca **handel**

Edmunda Klimka

Kraków, linia A-B.

Przy handlu pokoje do **śniadań.** Smaczna kuchnia. 465 5 10

Piwo pilznenskie i bawarskie.

Masło deserowe.

Prawdziwe

berneńskie materye sukienne

Odcinek 3.10 m. długi, na ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko			prawdziwej wełny owczej
	złr. 3.10	z dobrej	
	złr. 4.10	z dobrej	
	złr. 4.80	z dobrej	
	złr. 6.—	z dobrej	
	złr. 7.75	z wybornej	
	złr 9.—	z b. wybornej	
	złr 10.50	z przewybor	

Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 złr. Materye na zarzutki, pakłaki (lodeny), peruwiańskie, doskingi, materye na ubrania urzędników państwowych i kolejowych, wyborne czesanki (kamgarny), szewioty itd. wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności

fabryczny skład sukna

Kiesel-Amhof w Bernie

(Morawy) 418 7 24

Próbki za darmo i opłatnie. Dostawa ściśle podług obranej próbki. Uwaga! P. T. Publiczności zwraca się szczególniejszą uwagę na to, że materye **wprost nabywane kosztują znacznie taniej,** niż zamawiane u pośredników. Firma **Kiesel-Amhof w Bernie** wysyła wszelkie materye po rzeczywistych cenach **fabrycznych bez podwyżki krawieckiej,** dla prywatnych odbiorców bardzo szkodliwej.

Młody człowiek

handlowiec, mogący przedstawić najchlubniejsze świadectwa, poszukuje **posady subjekta, magazyniera** lub t. p. 511 3 3

Adres: **J. S.** poste restante **Kraków.**

Fortepian Streichera

w dobrym stanie, z powodu wyjazdu **tanio do sprzedania.**

Wiadomość: **Graniczna, L. 105,** I piętro, drzwi na prawo. 527 3 6

Z Drukarni Związkowej w Krakowie. Papier z fabryki Braci Fijałkowskich w Bielsku. Odpowiedzialny rządca drukarni A. Szyjewski.